

W przededniu 35 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego

Nominacje generalskie i odznaczenia państwowe w Belwederze



(P) 22 generałów i oficerów Ludowego Wojska Polskiego otrzymało 10 bm. w Belwederze z rąk przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego akty nominacyjne generalów różnych stopni.

(P) Przed 35 laty, 12 października 1943 r. 1 Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki stoczyła pod Lenino, u boku Armii Radzieckiej, pierwszy zwycięski bój z hitlerowskim najeźdźcą.

Dwudniowa walka pierwszych regularnych oddziałów Ludowego Wojska Polskiego nad rzeką Mieręją, była chrztem bojowym i początkiem drogi trudnej, ale najkrótszej żołnierza polskiego do umieczonej ojczyzny. W przededniu doniosłej rocznicy — Belweder stał się miejscem szczególnych uroczystości. Grupa generałów i oficerów Wojska Polskiego otrzymała akty nominacyjne generalów różnych stopni i wysokie odznaczenia państwowe.

Uchwała Rady Państwa nominacje otrzymał: na stopień admirała — wiceadmirał Ludwik Janczyszn; na stopień generała dywizji — generałowie brygady: Marian Knaś, Czesław Krzyszowski, Longin Łozowski, Czesław Piotrowski, Sebastian Strzałkowski i Władysław Szymłowski; na stopień gene-

rała brygady — pułkownicy: Apoloniusz Czernów, Stanisław Fryn, Janusz Gumuliński, Jerzy Jarosz, Henryk Kondas, Romuald Królak, Witold Niedeck, Jerzy Rakowski, Mieczysław Sikorski, Leon Sulima, Józef Szewczyk, Edward Tarała, Ryszard Wilczyński i Jerzy Zych; na stopień kontradmirała — komandor Kazimierz Bossy.

Akty nominacyjne wręczył przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński.

Z kolei 60 generałów, oficerów, chorążych i podoficerów zawodowych udekorowanych zostało przez przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, prezesa Rady Ministrów Florjana Jaroszewicza i ministra obrony narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego wysokimi odznaczeniami państwowymi, za wybitny wkład w umacnianie siły obronnej kraju.

(Liste odznaczonych zamieszczamy na str. 2)

W uroczystości udział wzięli: członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR Edward Babiuch, Stanisław Kania, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruceczek, Jerzy Łukasiewicz, Alojzy Karkoszka, Andrzej Werblan, prezes NK ZSL Stanisław Gućwa, przewodni-

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Manifestacje patriotyczne, koncerty i spotkania Uroczyste obchody w całym kraju

(P) We wtorek 10 bm. w całym kraju odbyły się uroczystości z okazji 35 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego.

W Warszawie do „Honorowej księgi czynów żołnierskich” wpisano kolejną grupę żołnierzy, którzy wyróżnili się w zbrojnej służbie i pracą w siłach zbrojnych; w salach „Zachęty” otwarto ogólnopolską wystawę twórczości plastycznej „Wojsko w życiu ojczyzny”. (Informacja — obok). W wielu miejscowościach odbyły się manifestacje patriotyczne, koncerty i spotkania z uczestnikami walk o wyzwolenie narodowe i społeczne oraz z żołnierzami. Społeczeństwo oddało hołd poległym w walkach o wolność ojczyzny.

„Honorowa księga czynów żołnierskich”

W Ministerstwie Obrony Narodowej w Warszawie odbyła się z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra ON gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego uroczystość wpisania do „Honorowej księgi czynów żołnierskich” kolejnej, 26-osobowej grupy żołnierzy i pracowników cywilnych wojska szczególnie zasłużonych w służbie dla ojczyzny i w umacnianiu siły obronnej kraju. Kontynuując tradycję tak zaszczytnego uhonorowania tych, którzy wyróżnili się ofiarnością i odwagą, twórczym talentem,

Wietnam ★ Bliski Wschód Nikaragua ★ Rozbrojenie Rezolucje i apel Biura Prezydium ŚRP

(P) 10 bm. zakończyło się we Wrocławiu dwudniowe posiedzenie Biura Prezydium Światowej Rady Pokoju, które prowadził przewodniczący ŚRP Romesh Chandra. Biuro Prezydium rady przyjęło kilka dokumentów określających stanowisko ŚRP wobec aktualnych problemów międzynarodowych.

W rezolucji dotyczącej Wietnamu stwierdzono, iż Biuro Prezydium ŚRP z niepokojem odnotowuje pogarszanie się stosunków między tym krajem a Chińska Republika Ludowa i Kambodża. Działając w zwołaniu i kierując się wrogą, odrzucając propozycje rozwiązań obecnej sytuacji. Cała seria wrogich przeciwko Wietnamowi działań — głosi rezolucja — stanowi bezpośrednie zagrożenie dla tego kraju, stwarza poważne niebezpieczeństwo w tym regionie Azji. ŚRP i miliony ludzi na wszystkich kontynentach nie będą szczędzić wysiłków aby wzmocnić międzynarodową solidarność z narodem wietnamskim.

Kolejnym dokumentem jest rezolucja w sprawie porozumień na temat Bliskiego Wschodu zawartych w Camp David. Dokument wyraża głębokie zaniepokojenie Biura Prezydium ŚRP rezultatami trójstronnego amerykańsko — egipsko — izraelskiego spotkania oraz podjętymi w jego wyniku porozumieniami. Stanowią one wyraz separatystycznego i jednostronnego działania USA, Egiptu i Izraela wobec rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ oznaczonej numerem 3236, która stanowi jedyną real-

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

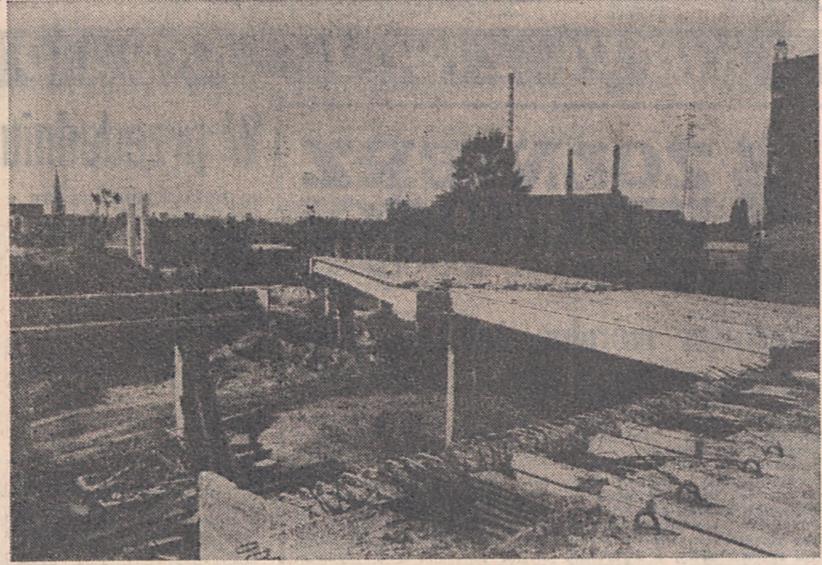
zaangażowaniem w pracy i działalności społecznej do księgi wpisano nazwiska żołnierzy — uczestników badań kosmicznych, wybitnych dowódców i naukowców wojskowych, wychowawców młodego pokolenia, działaczy społecznych, nowatorów i racjonalizatorów, pracowników służby i wykształcenia, a wśród nich: ppłk dypl. pil. Mirosław Hermaszewski — lotnik kosmonauta PRL i pilot dypl. pil. Zenon Jankowski — główny nawigator Zarządu Szkolenia Lotniczego Dowództwa Wojsk Lotniczych.

W uroczystości udział wzięli członkowie kierownictwa MON.

W kraju

Na cmentarzach wojskowych, przed pomnikami ku czci żołnierskiej chwały i innych miejscach pamięci narodowej spotkały się w tym roku setki tysięcy Polaków.

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



(P) Fragmenty estakady nr 5

Fot. Zbigniew Furman

Skrzyżowanie Modlińskiej z Trasą Toruńską Dwa wiadukty już gotowe

Informacja własna

(P) Z obiektów, które złożyły się na Trasę Toruńską najszybciej powstaje węzeł komunikacyjny na skrzyżowaniu ulic Toruńskiej i Modlińskiej, budowany przez Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych.

W ciągu trzech kwartałów 1978 r. przybito 222 metry estakady, 164 m wiaduktów i 65 m murów oporowych. Wykonawca ma ponadto w dorobku jeden eksperyment — bowiem zamontował trzy dylatacje rodzinnej produkcji. Dylatacje wbudowuje się na łączeniach przesł. Zapobiegają odkształcaniu się wiaduktu pod wpływem zmian temperatury. Dotychczas stosowano dylatacje zachodniemieckiej firmy „Maurer”. Polskie opracowane w Instytucie Dróg i Mostów, i po raz pierwszy wykorzystano na Trasie T. Montaowała je brygada Jana Stefańskiego.

Wspominamy tylko o pracach inżynierskich, ale wymagają one wielu robót specjalistycznych, przygotowywujących teren. Ponieważ przekładanie rur i przewodów trochę się przeciąga, PPRM, by nie próżnować wzięło się do budowania estakady na skrzyżowaniu Toruńskiej z Marywilską. Ten kolejny praski węzeł „Trasy T.” powstanie w następnych latach, ale skrawek jednej z estakad już jest.

Prace trwają jednak przede wszystkim na skrzyżowaniu z Modlińską. Oddano już do użytku drugi wiadukt Trasy Toruńskiej. Trzeci powstaje, nie ma czwartego, podludnowego. Wiadukty te łączą się z tymi nad torami kolejowymi, tworząc właściwie jeden obiekt.

Budowane są także dwie estakady. „Piątką” jest w połowie gotowa. Razem z wiaduktem i estakadą przy Marywilskiej mieć będzie 1,5 km długości i będzie jednym z największych tego rodzaju obiektów w Polsce.

Zakończono też budowę wschodniej jezdni ul. Modlińskiej i skierowano na nią ruch kołowy. Pozwala to wykonawcy wjechać na rozpoczęcie prac przy następnych estakadach, których dotychczas nie można było zrobić ze względu na kolizję z użytkownikami dróg. Estakada nr „4” łączy ul. Modlińską z mostem Toruńskim. Widac już jej

pierwsze metry, a do końca br. wykonawca chce zbudować odcinek 75-metrowy.

Roboty na węźle naberają rozmachu, wykonawcy „docierają się”. W 1979 r. czekają ich zadania dwa razy większe niż w 1978. Przedsiębiorstwo pomyślało o bazie technicznej. Pisaliśmy już o betoniarzy zbudowanej niedaleko placu robót, przy ul. Białoleckiej. Pracuje ona pełną parą, produkując 3 tys. m sześć. betonu miesięcznie.

Przy okazji wymienić chcielibyśmy nazwiska kilku fachow-

ców z PPRM, przedsiębiorstwa, które żyło się ze stolicą i od 10 lat pracuje na jego rzecz, m. in. na Trasie Łazienkowskiej, estakadzie białoleckiej, Dworcu Centralnym itp. Od początku wśród wykonawców byli m.in. brygadziści Jan Sochocki, Mirosław Soloduszkiwicz — brygadziści ciesielski, Franciszek Zielenkowski bryg. zbrojarski i mgr inż. Zdzisław Kościelski kierownik zespołu budów. (tes)

Dziś 8 stron

SALT-II

Nastąpiło dalsze zbliżenie stanowisk ZSRR i USA

GENEWA (PAP). Korespondent PAP, Jerzy Wańkiewicz pisze:

Wzniesione w Genewie rokowania radziecko-amerykańskie w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT-II) przyniosły dalsze zbliżenie stanowisk, co pozwala przewidywać, iż rokowania te mogą doprowadzić wkrótce do zawarcia odpowiedniego układu. Potwierdziły to we wtorek koła zbliżone do obu delegacji, stwierdzając iż rozmowy przebiegają w atmosferze konstruktywnej i rzeczowej.

Opierając się one na wspólnie akceptowanej zasadzie równości i równego bezpieczeństwa. W rezultacie dotychczasowych negocjacji — stwierdziła strona amerykańska — opracowano już ok. 60-stronicowy tekst układu radziecko-amerykańskiego, który zostanie jeszcze uzupełniony postanowieniami będącymi przedmiotem obecnej fazy rokowań.

Zdaniem genewskich obserwatorów politycznych, układ ten, obok postanowień doty-

czących ograniczenia zbrojeń strategicznych, ma zawierać również ramowe kierunki następczej fazy rokowań — SALT-III, które mają zostać podjęte zaraz po podpisaniu układu SALT-II.

W komentarzach prasy genewskiej podkreśla się, że obecne stadium rokowań dotyczy opracowania porozumienia, które z punktu widzenia interesów pokoju światowego może mieć przełomowe znaczenie. Komentatorzy wskazują zarazem, iż rokowania nie są łatwe, bowiem dotyczą podstawowych interesów obronnych obu mocarstw oraz najbardziej skomplikowanych systemów broni. Podkreśla się jednak, że to, co zostało już osiągnięte, ukazuje, że możliwości ograniczenia i redukcji zbrojeń strategicznych jest w pełni realna, oraz że istnieją już solidne fundamenty dla dalszych postępów.

W komentarzach podkreśla się, że Związek Radziecki konsekwentnie deklaruje gotowość do zasadniczego rozwinięcia porozumienia zmniejszającego groźbę konfrontacji i torujących drogę współpracy międzynarodowej na zasadach równego bezpieczeństwa i w myśl reguły, że polityczne odprężenie powinno być wsparte zwiększeniem zakresu odprężenia militarnego.

We wszystkich komentarzach wyraża się ogromne zainteresowanie światowej opinii publi-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Pracownicy Wojskowego Instytutu Historycznego na spotkaniach w Radomiu

Informacja własna

(R) Z okazji 35 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego odbywają się spotkania z kombatantami, oficerami LWP oraz publicystami i literatami zajmującymi się tematyką wojskową. 10 bm. przebywali w Radomiu pracownicy Wojskowego Instytutu Historycznego płk doc. dr Czesław Krzemieński i płk dr Kazimierz Kaczmarek.

Goście w mundurach spotkali się z przedstawicielami różnych środowisk: młodzieżą ze szkoły przyzakładowej Fabryki Łączników, Technikum Ogrodnictwa i Technikum Mechanizacji Rolnictwa, młodymi pracownikami Radomskiej Wytwórni Telefonów i załogą „Zrembu”.

Wieczorem, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki odbyło się spotkanie pod nazwą „Na szlaku żołnierskiej chwały”.

(bw)

Prognoza pogody

(P) Jak podaje IMGW, dziś w Warszawie będzie zachmurzenie małe. Temp. maks. w dzień 20 st. Wiatry słabe, zmienne. (PAP)

KALENDARIUM

● Środa jest 284 dniem 1978 r. Do końca roku pozostało 81 dni, w tym 66 dni roboczych.
● Słońce weszło dziś o godz. 5.53, a zaszło o godz. 16.52. Wschód Księżycyca godz. 14.37, zachód godz. 0.00. Środa będzie krótsza od najdłuższego dnia w roku o 5 godzin i 48 minut.
● Imieniny obchodzą Aldona i Emilia. (J.L.)

Wielka ekspozycja w „Zachęcie” Wojsko w życiu ojczyzny

Informacja własna

(P) Obecna wystawa jest kolejną, odbywającą się co 5 lat, prezentacją twórczości plastycznej na temat Ludowego Wojska Polskiego. Do wystawy w „Zachęcie” przygotowawali się artyści z całej Polski, ogółem zgłoszono ponad 600 prac.

Do obecnego pokazu wybrano najlepsze. Wystawa obejmuje 361 eksponatów w działach malarstwa, grafiki, rzeźby i medalierstwa, tkaniny artystycznej, szkła i witraży. W wystawie uczestniczy 172 artystów.

Autorzy najlepszych prac zostali nagrodzeni: I nagrodę i złoty medal w dziale malarstwa otrzymał Stefan Garwatowski, w

dziale rzeźby i medalierstwa Edmund Majkowski, w dziale grafiki Anna Socha-Jelonek, a w dziale tkaniny Krystyna Mieszowska-Dalecka. Ponadto wielu uczestników wystawy otrzymało kolejne nagrody i wyróżnienia.

Tematyka prezentowanych prac obejmuje zagadnienia związane z historią i dniem dzisiejszym żołnierzy-obronców i budowniczych ojczyzny. Liczne obrazy i rzeźby ukazują zbrojny wysiłek ludowego wojska w okresie II wojny światowej, przypominają także o wielowiekowej tradycji polskiego oręża. Obok wątków z okresu frontowego braterstwa broni żołnierzy polskich i radzieckich oraz ćwiczeń

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



„Skladam uroczystą przysięgę ziemi polskiej, broczącej we krwi, narodowi polskiemu, umęczoneму w niemieckim jarmyze, że nie skalam imienia Polaka, że wiernie będę służył ojczyźnie”. Tak zaczęły się słowa przysięgi, którą przed laty, w Sielcach nad Oką, składali żołnierze 1 Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. 12 października 1943 roku, pod Lenino, dywizja stoczyła swój pierwszy bój.

Z okazji 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego gościemy dziś na swoich łamach „Żołnierza Wolności”, gazetę, która towarzyszyła żołnierzom w sieleckim obozie. Artykuły przygotowane przez kolegów z bratniej redakcji ukazują dzień dzisiejszy naszego wojska.

Dwaj rolnicy kostarykańscy aresztowani przez patrol nikaraguański Napięta sytuacja na granicy obu państw

BUENOS AIRES (PAP). Minister spraw wewnętrznych Kostaryki Juan Jose Echeverria oświadczył w San Jose, że dwaj rolnicy kostarykańscy zostali aresztowani na terytorium Kostaryki przez patrol nikaraguański Gwardii Narodowej dyktatora Somozy. Minister dodał, że patrol gwardii przyleciał do Kostaryki helikopterem. Rolnicy byli prawdopodobnie torturowani i ich los jest dotychczas nieznany. Echeverria określił sytuację jako poważną, ponieważ akt ten stanowi jawne naruszenie terytorium Kostaryki i był wymierzony przeciwko obywatelom tego kraju.

Wzniesienie prac Komisji Rozbrojeniowej ONZ

NOWY JORK (PAP). Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki, pisze: 9 bm. w Nowym Jorku rozpoczęła się sesja Komisji Rozbrojeniowej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, będącej jednym z organów ONZ, w skład której wchodzi wszystkie kraje członkowskie. Reaktywowano tę komisję uchwałą X Sesji Specjalnej Zgromadzenia Ogólnego w Sprawach Rozbrojeniowych.

W przedmowa dokumentu końcowego X Sesji Specjalnej, Komisja Rozbrojeniowa ma być organem opiniodawczym Zgromadzenia Ogólnego, formułującym zalecenia w sprawie poszczególnych kwestii rozbrojeniowych, jakie będą podnoszone na forum Zgromadzenia Ogólnego oraz na forum organu negocjacyjnego, czyli Generalnego Komitetu Rozbrojeniowego.

"SALT-II"

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) cnej dalszym przebiegiem rokowań SALT, których wyniki będą miały wieloznaczne znaczenie dla rozwijania pokojowej struktury stosunków międzynarodowych. (P) Dymisja Paula Warnke WASHINGTON (PAP). Prezydent Carter przyjął w wtorek dymisję Paula Warnke, przewodniczącego amerykańskiej delegacji na rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych broni jądrowych. Paul Warnke, który zrezygnował z przyczyn osobistych, przestanie pełnić swe funkcje na radziecko-amerykańskich rozmowach, które odbędą się w Moskwie w dniach 22-23 października br. (P)

Burmistrz Pekinu usunięty ze stanowiska

PEKIN (PAP). Według wiarygodnych źródeł chińskich, I sekretarz Komitetu Partyjnego i przewodniczący Komitetu Rewolucyjnego Pekinu, Wu Te został usunięty z tych stanowisk. Powstało na jednak nadal podobno członkiem Biura Politycznego KC KPCh. Jego usunięcie z miejskich władz partyjnych i administracyjnych stanowi kolejny przejaw antagonizmów frakcyjnych w kierownictwie chińskim.

21 osób spłonęło Pożar w dyskotekce w Caracas

MEKSYK (PAP). Co najmniej 21 osób spłonęło wczem w czasie pożaru, który wybuchł we wtorek o świcie w jednej z dyskotek stolicy Wenezueli Caracas. Ten wysoka liczba śmiertelnych ofiar spowodowana była tym, że wycięte zapasowe były zablokowane skrzynkami z piwem. Przyczynę pożaru bada policja — nie wykazuje się umyślnego podpalenia. (P)

Spotkania z kombatantami * Wręczenie odznaczeń * Okolicznościowe wystawy Obchody 35-lecia LWP za granicą

MOSKWA, LONDYN (PAP). Z okazji przypadającej 12 bm. 35 rocznicy utworzenia Ludowego Wojska Polskiego odbywają się w wielu krajach liczne imprezy. Szczególnie uroczysty charakter mają obchody jubileuszu LWP w Związku Radzieckim.

Korespondenci PAP donoszą: w Moskwie, a także w innych miastach Kraju Rad, odbyły się 10 bm. spotkania z kombatantami II wojny światowej, otwarto wystawy poświęcone polsko-radzieckiemu braterstwu broni, wręczono odznaczenia polskie przyznane radzieckim uczestnikom wojenskimi.

Misja Smitha bez większych rezultatów

Od stałego korespondenta MACIEJA SŁOTWINSKIEGO

Nowy Jork, 10 października (P) Wizyta samowolnego premiera Rodezji Iana Smitha w Stanach Zjednoczonych nie przyniosła mu, jak na razie, większych korzyści, choć w czasie pobytu w Waszyngtonie był on ogromnie aktywny. Spotkał się z senatorami — tymi najbardziej konserwatywnymi, parę razy wystąpił przed kamerami telewizyjnymi i to w półgodzinnych programach, brał udział w konferencjach prasowych, na koniec odbył dwugodzinny wywiad z sekretarzem stanu Cyrusem Vance'em.

Jak wiadomo, Amerykanie początkowo odmawiali wizy Smithowi, gdyż jest on szefem nielegalnego rządu, potem jednak, jak mówiono, „aby nie stracić żadnej okazji do rozładowania sytuacji w Rodezji”, jemu i towarzyszącym osobom zezwolono na wjazd do USA, zastrzegając się, iż nie będzie to wizyta oficjalna. Wiza miała charakter „turytyczny”, opiewała na 90 dni. Gdy niezbyt przesyłony gość zjawił się w Departamencie Stanu, nie był witany przez osoby

malarskie i plastyczne ukazują wkład żołnierzy LWP w wyzwolenie kraju spod okupacji hitlerowskiej, udział ludzi w żołnierskich mundurach w odbudowie i rozbudowie ojczyzny, jej dynamiczny współczesny rozwój społeczno-gospodarczy w minionym 35-leciu. Ekspozycje przedstawiają także życie i szkolenie żołnierzy LWP. Podobne wystawy otwarte zostały również i w innych miastach Związku Radzieckiego, m.in. w Leningradzie, Kijowie i Mińsku.

Przebywająca w Związku Radzieckim delegacja społeczeństwa polskiego złożyła wieniec przed Mauzoleum Włodzimierza Lenina oraz na Grobie Nieznanego Żołnierza w Moskwie. Goście z Polski złożyli także wianki kwiatów pod Murem Kremleskim przed tablicami oraz marszałka Polski i Związku Radzieckiego Konstantego Rokossowskiego.

Tego samego dnia w Domu Kultury im. Włodzimierza Lenina przed moskiewskim kombinacie bawelnianym odbyła się akademii, w której wzięli udział weterani i żołnierze Ludowego Wojska Polskiego oraz weterani radzieccy, którzy służyli w LWP. W spotkaniu uczestniczyli również oficerowie i młodzi żołnierze radzieccy oraz przedstawiciele moskiewskiej młodzieży.

Witał go serdecznie gość z Polski przewodniczący Rad Związku Rady Najwyższej ZSRR, a zarazem przewodniczący Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, Aleksiej Szytkow podkreślił wkład polskich żołnierzy walczących u boku Armii Radzieckiej w pokonanie hitlerowskiego najazdu. Powstańca Ludowego Wojska Polskiego na ziemi radzieckiej — stwierdził m.in. mówca — miało wielkie znaczenie historyczne, stanowiło ważny moment w

podstawowe źródło zaopatrzenia surowcowego naszej czarnej metalurgii. Z nią związana jest cała bogata historia rozwoju polskiego hutnictwa, kolejnych wielkich inwestycji metalurgicznych w naszym kraju.

Wystarczy przypomnieć, iż z dostarczonej z Krzywego Rogu rudy 22 lipca 1954 r. wytopiona została pierwsza tona surowki w kombinacie hutniczym im. Lenina. 3 grudnia 1976 r. dzięki dostawom radzieckim nastąpił inauguracyjny spust surowki w Hucie Katowice.

Obecnie z ZSRR otrzymujemy ok. 13 mln ton rudy rocznie, co stanowi ponad 70 proc. krajowego zapotrzebowania. Codziennie w Krzywym Rogu załaduje się kilkadziesiąt podwozów z 40 tys. ton rudy, która przez suchy port w Medyce nierzetrwanym potokiem płynie do naszych hut. O wzrastającej dynamice dostaw najlepiej świadczy fakt, iż na 100-milionową tonę rudy wyeksportowaną z Polski w 1969 r. potrzeba było 24 lat. Następna taka porcja otrzymujemy już w ciągu 9 lat.

200-milionowa tona rudy z Krzywego Rogu dla polskiego hutnictwa

Moskwa, 10 października (P) Już tylko godzinny działy nas od chwili, gdy w Krzywym Rogu w obwodzie dniepropietrowskim do jednego z wagonów trafi 200-milionowa tona rudy wyeksportowanej z tego regionu powojennym dla polskiego hutnictwa. Zgodnie z wyliczeniem centrali „Staleksport”, nastąpi to 12 października br.

Radziecka ruda z Krzywego Rogu od 1945 r. stanowi

do arsenalów NATO, wprzasza do grona jego sojuszników. Brata się z przedstawicielami skrajnej reakcji. Oświadcza przy tym, że Chiny nie zamierzają ignorować reakcyjnych reżimów, jeśli te reżimy są wrogami ich wrogów. Natomiast wrogiem „nr 1” Chin oficjalnie proklamuje się w Pekinie Związek Radziecki.

Chiński minister wystąpił przeciwko wniesionej przez Związek Radziecki propozycji zawarcia międzynarodowej konwencji w sprawie umocnienia gwarancji bezpieczeństwa państw nienuklearnych. Oświadczył, że ma ona rzekomo na celu „skrepowanie rąk i nóg licznym średnim i małym krajom i pozbawienie ich zdolności do samobrony”. Nie chcą rozbrojenia nuklearnego, nazywają decyzję o niestosowaniu siły „pustymi słowami”, propozycję w sprawie zakazu opracowywania i produkowania nowych rodzajów broni masowej zagłady — „czcymy fluzjami”, a propozycję, aby stali członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ zrezygnowali z powiększenia swych armii i intensyfikacji zbrojeń nienuklearnych — „nowym fałszerstwem”.

Przewodząca przez Chiny polityka popychania ludzkości ku wojnie jest nader niebezpieczna. Nikt nie powinien mieć co do tego żadnych złudzeń. Interesy pokoju, interesy wszystkich narządów wymagają — konkluduje Igor Aleksandrow — aby demaskować prowokacyjne wezwania Pekinu, zdecydowanie przeciwstawić się szowinistycznym i ekspansjonistycznym dążeniom moskiewskim. (P)

Wielkiej Brytanii w miesiącach upamiętniających walkę polskich żołnierzy przeciwko hitlerowskiej Trzeciej Rzeszy: pod pomnikiem lotników polskich w Northolt oraz na płycie marynarzy polskich w Plymouth złożone zostały wieniec. Odbyły się także pokazy filmowe o tematyce wojskowej, w tym m.in. „Monte Cassino”, „Układ Warszawski”, „Od Westerplatte do Berlina”. W pokazach uczestniczyli attachés wojskowi państw byłej koalicji antyhitlerowskiej. (P)

Wielkie spotkanie w sprawie umocnienia gwarancji bezpieczeństwa państw nienuklearnych. Oświadczył, że ma ona rzekomo na celu „skrepowanie rąk i nóg licznym średnim i małym krajom i pozbawienie ich zdolności do samobrony”. Nie chcą rozbrojenia nuklearnego, nazywają decyzję o niestosowaniu siły „pustymi słowami”, propozycję w sprawie zakazu opracowywania i produkowania nowych rodzajów broni masowej zagłady — „czcymy fluzjami”, a propozycję, aby stali członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ zrezygnowali z powiększenia swych armii i intensyfikacji zbrojeń nienuklearnych — „nowym fałszerstwem”.

Przewodząca przez Chiny polityka popychania ludzkości ku wojnie jest nader niebezpieczna. Nikt nie powinien mieć co do tego żadnych złudzeń. Interesy pokoju, interesy wszystkich narządów wymagają — konkluduje Igor Aleksandrow — aby demaskować prowokacyjne wezwania Pekinu, zdecydowanie przeciwstawić się szowinistycznym i ekspansjonistycznym dążeniom moskiewskim. (P)

Półmetek paryskiego festiwalu

Od stałego korespondenta LESZKA KOŁODZIEJCZYKA

Paryż, 9 października

(P) W czwartym Międzynarodowym Festiwalu Kinematograficznym bierze udział kilkanaście filmów z kilku krajów, wśród których kinematografie z naszego obozu reprezentuje radziecka, węgierska i polska.

Do półmetka festiwalu zaprezentowano 8 filmów. Z dotychczasowych najcieplej przyjętym jest amerykański film: „Niebieski kolnierzyk” reżyserii 31-letniego Paula Shradera, który jest także znaną publiczności polskiej jako scenarzysta nagrodzonego przed paroma laty w Cannes filmu „Taksówkarz”.

„Błękitny kolnierzyk” przedstawia sytuację amerykańskiej klasy robotniczej a konkretnie robotników zatrudnionych w zakładach Forda w Detroit. Ten wybitny film demaskuje powiązania między skorumpowanymi związkami zawodowymi, patronatem i policją, które metodami dzielenia po to, by rządzić oraz metodami pobudzania rasizmu utrzymują w ryżach amerykański świat pracy. Jednym z bohaterów filmu jest robotnik polskiego pochodzenia.

Bezładny pod względem technicznym film kontynuację tę współczesną falę amerykańskiej kinematografii, która — podejmując w sposób drażliwy krytykę współczesnego świata i zachodzących w nim przeobrażeń społecznych — stanowi jej wspaniałą odnowę.

Festiwal otworzył ambitny, lecz nudny film francuski pt.: „Judith Terpauvre” reżyserii Patrica Sereau z Simone Signoret w roli głównej. Scenariusz podejmuje aktualny we Francji temat prasy w sytuacji, w której proces jej koncentracji i skupienia w rękach biznesu zagraża samemu materialnemu podstawowi wolności słowa i opinii formalnie zagwarantowanej przez prawo.

Bez trudu można się dopatrzeć w tym filmie aluzji do francuskiego potentata prasowego Hersanta, który zaraz po wojnie był skazywany przez władze za kolaborację z

Wielkie spotkanie w sprawie umocnienia gwarancji bezpieczeństwa państw nienuklearnych. Oświadczył, że ma ona rzekomo na celu „skrepowanie rąk i nóg licznym średnim i małym krajom i pozbawienie ich zdolności do samobrony”. Nie chcą rozbrojenia nuklearnego, nazywają decyzję o niestosowaniu siły „pustymi słowami”, propozycję w sprawie zakazu opracowywania i produkowania nowych rodzajów broni masowej zagłady — „czcymy fluzjami”, a propozycję, aby stali członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ zrezygnowali z powiększenia swych armii i intensyfikacji zbrojeń nienuklearnych — „nowym fałszerstwem”.

Przewodząca przez Chiny polityka popychania ludzkości ku wojnie jest nader niebezpieczna. Nikt nie powinien mieć co do tego żadnych złudzeń. Interesy pokoju, interesy wszystkich narządów wymagają — konkluduje Igor Aleksandrow — aby demaskować prowokacyjne wezwania Pekinu, zdecydowanie przeciwstawić się szowinistycznym i ekspansjonistycznym dążeniom moskiewskim. (P)

Przewodząca przez Chiny polityka popychania ludzkości ku wojnie jest nader niebezpieczna. Nikt nie powinien mieć co do tego żadnych złudzeń. Interesy pokoju, interesy wszystkich narządów wymagają — konkluduje Igor Aleksandrow — aby demaskować prowokacyjne wezwania Pekinu, zdecydowanie przeciwstawić się szowinistycznym i ekspansjonistycznym dążeniom moskiewskim. (P)

Problemy gospodarcze Tokijska wizyta Helmuta Schmidta

BONN (PAP). 6 tys. policjantów zmobilizowano w Tokio do ochrony delegacji zachodniemieckiej z kanclerzem RFN Helmutem Schmidtem, który we wtorek przybył do Japonii z 4-dniową wizytą oficjalną. Policja tokijska obawia się wspólnej akcji terrorystów japońskich i zachodniemieckich, gdyż znane są kontakty obu ugrupowań. Patrole silnie uzbrojonej policji stale krążą między lotniskiem Handa — a pałacem Akasaka, gdzie znajduje się rezydencja szefa rządu RFN.

Przedmiotem rozpoczynających się dzisiaj rozmów japońsko-zachodniemieckich są przede wszystkim problemy gospodarcze, kwestia dolara i sytuacja na rynku walutowym, sprawy związane z zapowiedzianą na lato przyszłego roku, tym razem w Tokio, kolejną konferencją na szczycie najbardziej uprzemysłowionych państw zachodnich, stosunki Wschód-Zachód i układ sił politycznych na świecie, zwłaszcza na Dalekim Wschodzie po podpisaniu traktatu japońsko-chińskiego. (P)

nazistami, zaś przed dwoma laty wykupił liberalno-demokratyczny dziennik „Le Figaro”, mający chwalebna kartę z czasów okupacji. Ani ta zaangażowana treść filmu, ani doskonała gra Simone Signoret nie były jednak w stanie rozbudzić widowni wskutek słabego tempa filmu i braków natury technicznej.

Drugi francuski film wyświetlany na tym festiwalu pt.: „Widzieć i słyszeć” w reżyserii Hugo Santiago raził sztucznością scenariusza, barokowym przeładownością, w którym gubiła się myślna przewodnia akcji. Nie potrafiła filmu uratować ani Catherine Deneuve, że dobrana w roli kobiety detektywki, ani Sami Frey — przewrotny arystokrata.

Podobał się natomiast duński film pt.: „Marzenie pod śniegiem” o życiu bezrobotnego z lat 30-tych, a oklaski zebrał także film włoski pt.: „W imieniu papieża króla” reżyserii Luigi Magni, osnutu na tle walki Garibaldi o zjednoczenie Włoch. Z dobrym przyjęciem widowni spotkał się film Feliksa Falka „Wodzirei” pokazany w poniedziałek.

Spotkanie pisarzy krajów Azji i Afryki w Taszkencie

List Leonida Breżniewa

MOSKWA (PAP). W Taszkencie rozpoczęło się 10 bm. drugie 200 z kolei spotkanie pisarzy, w którym uczestniczą przedstawiciele 50 krajów Azji i Afryki. Pierwsza konferencja pisarzy z krajów Azji i Afryki odbyła się w stolicy radzieckiego Uzbekistanu przed 20 laty. Zostały wówczas położone podstawy ruchu solidarnościowego pisarzy, który wniósł w następnych latach walki wkład w walkę narodów obu tych kontynentów przeciwko imperializmowi i uciśnieniu kolonialnemu, przyczynił się do wzajemnego wzbogacenia literatur narodowych i stał się bodźcem do postępu społecznego i kulturalnego młodych rozwijających się krajów.

W liście do uczestników spotkania Leonid Breżniew podkreślił, że nie ma ważniejszego zadania niż zjednoczenie wysiłków ludzi dobrej woli w walce o położenie kresu niebezpiecznemu wyścigowi zbrojeń. L. Breżniew wyraził przekonanie, że sily pokoju i postępu społecznego potrafią udaremnić plany agresorów i nie dopuścić do imperialistycznej ingerencji w sprawy wewnętrzne narodów ogarniętych przez Związek Radziecki popiera i będzie popierał narody Azji i Afryki w ich walce o niezawisłość narodową, o pokój i postęp społeczny. (P)

Spotkanie Karamanlis — Kiprianu

ATENY (PAP). W stolicy Grecji poinformowano, że w poniedziałek wieczorem w Atenach odbyło się spotkanie premiera Grecji, Konstantinosa Karamanlisa, z prezydentem Cypru, Sirosem Kiprianu. Omówiono możliwości postępu w rozwianiu problemu cypryjskiego. (P)

Nowe rewelacje na temat „zeznań” Aldo Moro

RZYM (PAP). Korespondent PAP, Waldemar Kedaj, pisze: Wtorkowa „La Repubblica” oraz tygodniki „L'Espresso” i „Panorama” zamieściły w najnowszych numerach obszernie fragmenty domniemanych „zecznań” Aldo Moro, złożonych w czasie „procesu” jako „czerwone brgady” wytoczyły porwanemu przewodniczącemu DC. Według tych ostatnich rewelacji, Aldo Moro miał oświadczyć przestępującym go terrorystom, że „zerwał ze swoją partią”; jeśli zostanie uwolniony, wystąpi z chadecji i zapisze się do mieszanej grupy parlamentarnej.

„Z tej niezależnej pozycji — miał stwierdzić ówczesny przewodniczący DC — jeżeli mógł kontynuować moją walkę polityczną w świetle tego, czego nauczyłem się w tych ciężkich dniach”. Moro w niezwykle ostrych słowach atakuje niemal wszystkich członków polityków chadeckich, przedstawia też „nieznane fakty” na temat niektórych głoszących skandali oraz dżwierszych spisków i zamachów ostatnich lat.

Wspomniane pisma włoskie nie ujawniły źródeł, z jakich otrzymały fragmenty domniemanych „zecznań” Aldo Moro. (P)

Zamach w Rzymie

RZYM (PAP). We wtorek 10 bm. po południu „czerwone brgady” dokonały nowego krwawego zamachu w Rzymie. Jego ofiarą padł 65-letni Girolamo Tartagliano, dyrektor departamentu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Zamachu dokonano kilkanaście minut po godz. 14.00. Tartagliano, który wracał z pracy, został ostrzelany przez dwóch terrorystów na schodach własnego domu. Śmiertelnie ranny w głowę, urzędnik zginął na miejscu. W kilkanaście minut później do zamachu przyniósł się „czerwone brgady” telefonując do redakcji jednej z rzymskich gazet. (P)



(P) Przed Białym Domem w Waszyngtonie odbyła się 9 bm. demonstracja przeciwko wizerciu rasistowskiego szefa Rodezji Iana Smitha. Demonstranci przeszli z transparentami przed bramami Białego Domu. Fot. CAF — Photofax

"Pekin prowokuje" Artykuł dziennika "Prawda"

MOSKWA (PAP). W przedmowa otwarcia XXXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, w której porządku dziennym główne miejsce zajmują aktualne problemy umocnienia pokoju i bezpieczeństwa między narodowego — pisze 10 bm. Igor Aleksandrow na łamach dziennika „Prawda” — Pekin znów przypuścił atak przeciwko dążeniom milujących pokój państw.

Pekiński podżegacz wezwał Stany Zjednoczone, kraje Europy Zachodniej i Japonię do przeciwdziałania „radzieckiej ofensywie”. Przewódcom pekinijskim nie brakuje bynajmniej fakt, że to właśnie Związek Radziecki zaproponował włączenie do porządku dziennego sesji takich problemów, jak zawarcie międzynarodowej konwencji o umocnieniu gwarancji bezpieczeństwa państw nienuklearnych, zawarcie światowego układu o niestosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych oraz zwolnienie światowej konferencji rozbrojeniowej.

tywnych propozycji rozbrojeniowych, chcieli uniknąć jakichkolwiek zobowiązań w tej kwestii, a jednocześnie pragnęli zachować pozory „aktywnych” zwolenników rozbrojenia.

Niektóre zagraniczne organy prasowe zaczęły w związku z tym pisać o „konstruktywizmie” i „pozytywnych przemianach” w polityce Chin. Co wart jest w rzeczywistości ten „konstruktywizm” można było zaobserwować podczas dyskusji nad końcowym dokumentem specjalnej sesji. Delegacja chińska wniosła ok. 60 poprawek, a wszystkie zmierzają do tego, aby dopasować końcowy dokument do własnych koncepcji, sprzecznych z interesami pokoju na świecie. Znamienne jest przemówienie ministra spraw zagranicznych ChRL, Huang Hua, na nowojorskiej sesji ONZ. Miał on zdecydowanie antyradziecki charakter, w sposób oszczerzy charakteryzowało politykę zagraniczną Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych. Pragnąc spowodować zaostrezenie sytuacji międzynarodowej w Europie i na całym świecie, delegat chiński znów straszył narody europejskie „radzieckim niebezpieczeństwem”, dając do zrozumienia, że w wypadku konfliktu wojennego Pekin stanie po stronie bloku NATO.

Przedstawiając w fałszywym świetle radziecką politykę popierania ruchu narodowowyzwoleńczego, Pekin ani jednym słowem nie potępił haniebnej roli zdrajców kół Izraela, USA i Egiptu w decydowaniu o losach narodów arabskich, a zwłaszcza arabskiego narodu Palestyny. Popiera on „trójstronna znowu” amerykańskiego imperializmu, syjonizmu i arabskiej reakcji, która przekształca Bliski Wschód w bezkres prochu, stoi po stronie wrogów Angoli, Etiopii i innych niepodległych krajów Afryki.

Szczególną nienawiść żywią chińscy hegemoniści do Kuby i Wietnamu. Chcieliby podważyć socjalistyczne zdobycze narodów tych krajów. Do wściekłości doprowadzają ich sukcesy socjalistycznego Wietnamu, wzrost jego autorytetu na świecie, jego niepodporządkowanie się pekinijskiemu dyktatowi.

Oskarżając Związek Radziecki o „ekspansję” i „hegemonizm” Pekin obarcza innych własnymi winami: świat wie dobrze, że to właśnie Pekin traktuje kraje Azji Południowo-Wschodniej jako swoje „utracone terytoria”.

ZŁOŻENIA • ZŁOŻENIA • ZŁOŻENIA • ZŁOŻENIA • ZŁOŻENIA • ZŁOŻENIA • ZŁOŻENIA

Pokojuowe misje LWP

Por. JERZY MARKOWSKI

(A) W bieżącym roku żołnierze ludowego Wojska Polskiego, wraz z całym społeczeństwem, uroczystie obchodzą 35-lecie powstania pierwszych jednostek LWP na gościnnej ziemi radzieckiej. Wówczas żołnierze polski, ramię przy ramieniu, w braterskim boju wojennym z Armią Czerwoną niosli wolność swojej umęczonej Ojczyźnie i innym narodom. Naród nasz, tak dotkliwie doświadczony w latach II wojny światowej szczególnie wysoko ceni sobie znaczenie niepodległości, żywi niepodzielne pragnienie życia w pokoju.

Dobre znane są polskie inicjatywy pokojowe i rozbrojeniu wywodzące swój rodowód z najbardziej postępowej tradycji narodowych walk „za wolność Waszą i naszą”. Polska aktywność w walce o utrwalenie pokoju światowego wyrażała się także wzorową służbą naszych żołnierzy w międzynarodowych misjach pokojowych i w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie. Ich wkład we wspólnie dzieło narodów, któremu na inną pokój jest trwałym do-robkiem naszej armii.

W górach Korei, dżunglach Wietnamu, Laosu i Kambodży

Pierwszym obszarem, na którym przedstawiciele ludowego Wojska Polskiego podjęli pokojową działalność na arenie międzynarodowej, była Korea. Rozpętała tam przez amerykański imperializm wojna (1950—1953), groziła przerażeniem się w konflikt światowy. Dzięki wysiłkom ZGRR i pozostałych państw socjalistycznych możliwe było doprowadzenie do rozpoczęcia rokowań i podpisania 27 lipca 1953 r. w Panmun-dżonie rozejmu, który miał obowiązywać aż do ustanowienia trwałego pokoju. Rozejm ten obowiązuje do dnia dzisiejszego.

Do nadzoru postanowień rozejmu powołano wówczas Komisję Nadzorczą Państw Neutralnych (KNPN), w której skład wchodził obok Szwecji, Szwajcarii i Czechosłowacji przedstawiciel Polski. Zadaniem nadzorczym było nadzór nad realizacją postanowień rozejmu zawartych w Panmun-dżonie było dla polskich oficerów surowym egzaminem dojrzałości politycznej i rozeznania we współczesnej sytuacji międzynarodowej, wymagającej niejednokrotnie w praktyce działalności odwagi i poświę-

wenęj Stanów Zjednoczonych w Indochinach w latach 1963—1973, działalność MKNIK została poważnie ograniczona.

Po wycofaniu wojsk amerykańskich z Wietnamu i podpisaniu porozumienia o zakończeniu wojny i przywróceniu pokoju (27 stycznia 1973 r. w Paryżu) działalność komisji z 1954 r. została zakończona. Na jej miejsce utworzono Międzynarodową Komisję Kontroli i Nadzoru (MKKIN). Do komisji tej zaproszono również Polskę oraz Węgry, Kanadę, Indonezję, a kierownictwem jej działania był Wietnam Południowy. W trakcie wypełniania mandatowych zadań delegacja nasza napotykała na szereg trudności wynikających z negatywnego stanowiska reżimu sąsiedniego i prawiwojennych kół Laosu do porozumienia paryskiego. Polacy, paraliżując niejednokrotnie zbyt swobodną interpretacją po-

wyłosowana przez rząd Nigerii o skierowanie polskich oficerów do Międzynarodowej Grupy Obserwatorów, która miała zbadać zachowanie się wojsk federalnych w toczonej się wojnie domowej (1967—1970). Secesjonści białafarasy zarzucali im dokonywanie zbrodni ludobójstwa na plemieniu Ibo. Bezstronnie i obiektywnie raporty MGO, w opracowaniu których liczyli się udział mieli obserwatorzy z Polski, obalili bezpodstawnie zarzuty.

Osobne miejsce wśród pokojowych misji żołnierzy LWP zajmuje działająca od 3 lat na Bliskim Wschodzie, w ramach Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ (UNEF), Polska Wojskowa Jednostka Specjalna. Po raz pierwszy specjalnie w silach zbrojnych ONZ uczestniczyła nasza regularna, w pełni wyposażona jednostka wojskowa. Wypełniając odpowiedzialne zadania logistycznego zabezpieczenia wojsk UNEF, polscy żołnierze odpowiedzialni są za transport drogowy, zabezpieczenie inżynieryjno-saperskie oraz służbę medyczną.

Kolumny polskich „Starów-660” przejechały już setki tysięcy kilometrów dowożąc wodę pitną, smary i wysokooktawową benzynę do wszystkich kontyngentów w trudnych, pustynnych warunkach. Najbardziej niebezpieczne zadania miała służba inżynieryjno-saperska, gdyż musiała wykonać i oczyścić dziesiątki kilometrów dróg dojazdowych dla wojsk ONZ. W ciągu pięciu lat służby na Bliskim Wschodzie nasi saperzy wykryli i zniszczyli setki tysięcy min, pocisków i granatów. Polski Szpital Specjalny UNEF w Ismaili udziela wykwalifikowanej, wszechstronnej pomocy lekarskiej wszystkim żołnierzom oraz stałym pracownikom cywilnym ONZ na Bliskim Wschodzie.

W strefie buforowej i na wzgórzach Golan godnie reprezentują nasi żołnierze ludowe Wojsko Polskie i armie socjalistyczne Układu Warszawskiego, zdobywając sobie uznanie i kierownictwa naszej partii i rządu, Ministerstwa Obrony Narodowej, jak również sekretarza generalnego ONZ, dowódczwa DSZ i całego postępowego świata. Podczas dziesięciu kolejnych zmian pokojową służbę pełnił ponad 8,5 tys. żołnierzy. Swym zaangażowaniem, wzorową dyscypliną i dojrzałością polityczną, przykładowym wypełnieniem powierzonych zadań, kadry zawodowa i żołnierze EWJS są godnym ambasadorem naszej Ojczyzny — Polski Ludowej i jej najwznioślejszych ideałów — walki o utrzymanie pokoju.

Przedstawiciele ludowego Wojska Polskiego aktywnie uczestniczyli w kilku międzynarodowych komisjach, w jednej grupie obserwatorów i w Doraźnych Siłach Zbrojnych na Bliskim Wschodzie. Kilka tysięcy oficerów, podoficerów i szeregowych LWP, nie szczędząc trudu i wysiłku, wzorowo wykonywało powierzone misje pokojowe dając dowód wartości polskich sił zbrojnych, ich charakteru i gotowości do wypełnienia wszelkich zadań związanych z utrzymaniem pokoju na świecie.

600 młodych Czechów i Słowaków przyjedzie do Polski na Dni Przyjaźni Młodzieży

Od stałego korespondenta LESZKA WYRWICZA

Praga, 10 października

(A) Delegacja czechosłowackiej młodzieży na rozpoczęcia Dni Przyjaźni Młodzieży przyjeżdża 16 bm. w Katowicach. Dni Przyjaźni Młodzieży naszych krajów liczyć będzie 600 osób. Zakończono już wybory delegatów, którymi są młodzi ludzie reprezentujący różne środowiska, a mogący poszczycić się najlepszymi wynikami w pracy, nauce i działalności społecznej, młodzi popularni artyści i zespoły oraz sportowcy.

W skład delegacji wchodzi też młode dziewczęta i chłopcy z województw i zakładów spółdzielni produkcyjnych, które ściśle współpracują z naszymi województwami i organizacjami. W trakcie trwania Dni odwiedzają oni również naszą młodzież w tych województwach, będzie to wielce dogodna okazja dla wzajemnego poznania się i nawiązania bliskich znajomości. Jak poinformowano na konferencji prasowej w KC Socjalistycznego Związku Młodzieży, przygotowania ze strony czechosłowackiej do obchodów Dni Przyjaźni zostały już zakończone. Głównym celem wspomnianych Dni jest dalsze pogłębianie i utrwalanie związków przyjaźni między młodzieżą polską i czechosłowacką, wzajemne poznanie, wymiana doświadczeń itp. Warto tu przypomnieć, że podobna impreza miała już miejsce w CSRS w 1975 r.

Polacy wyróżnieni w konkursie plakatów brechtowskich

Od stałego korespondenta

Berlin, w październiku

(A) Zakonczony jeszcze w kwietniu konkurs na najlepsze plakaty, ilustrujący twórczość teatralną Bertolta Brechta, został rozstrzygnięty w 80 rocznicę urodzin pisarza.

Spośród 832 prac nadesłanych z 38 państw (387 plakatów nie było dotąd nagłówek demonstracyjnych) jury nagrodziło trzy i wyróżniło 10. W grupie wyróżnionych znaleźli się dwaj Polacy: Wojciech Frojdenrajch i Tadeusz Lewandowski. Pierwszą nagrodę zdobył Marita Herold z Karl Marx Stadt za niezwykle pomysłowe, a zarazem oszczędne w formie ujęcie cech charakterystycznych twórczości Bertolta Brechta.

Znacznie więcej naszych autorów uczestniczyło w wystawie plakatów już publikowanych. Widziałem prace Starowiejskiego, Tomaszewskiego, Bogusza, (którego wystawa brechtowska otwarta będzie niebawem w Polskim Ośrodku Kultury i Informacji w Berlinie) oraz wielu innych. Liczny udział w konkursie Polaków, jako mistrzów w sztuce plakatowej, podkreślano zresztą kilkakrotnie w czasie krótkiego wystąpienia przedstawiciela jury, prof. Rudolfa Gruettnera. (A.O.)

Zmieniać świat

(P) Pragnienie, by zmieniać świat, należy do najbliższych każdemu człowiekowi. Bez względu na miejsce zamieszkania i ustrój, w którym przyszło mu żyć, ludzie dążą do zmian i to do zmian na lepsze. Ale kiedy w przeszłości całe narody osiągały swój cel kosztem innych, z reguły słabszych sąsiadów, to obecnie takie działania zostały powszechnie uznane za godne potępienia. Więcej, prawo do życia w pokoju przysłało rangę podstawowego prawa człowieka.

Z konstatacją tej jeszcze nie wynika, że świat już na dobre uwolnił się od epoki gwałtownych wojen, jako środek zmian niekorzystnej sytuacji. Niekorzystny z pozoru lub w rzeczywistości. Nikt na przykład nie może odmawiać narodom nadal zależnym i uciskanym prawo do samostanowienia, do lepszego życia. Nawet jeśli osiągnąć to można tylko z bronią w ręku.

Są jednak na naszym globie sily społeczne i polityczne, dla których wojna jest prosto metodą utrzymania starego porządku lub wrócenia procesów międzynarodowych w pożądanym przez nie kierunku. Temu też służy, propagowana w niektórych krajach Zachodu, strategia podtrzymywania napięcia na arenie międzynarodowej, śmiała nieufności i wrogości między narodami, a przede wszystkim, stawiana na rozwój arsenałów zbrojeniowych.

Zjawisk tych nie można przemilczeć. Mówienie o nich jest jedną z metod ich zwalczania. Na tym stanowisku stoi m.in. światowy ruch pokojowy, skupiający wszystkich zwolenników przemian w świecie, ale droga pokojowa. Podkreślił to jeszcze raz „Apel wrocławski” — wystosowany przez działaczy ruchu, którzy obradowali ostatnio w stolicy Dolnego Śląska.

Podobnie myśli wielu polityków, szczególnie z obozu socjalistycznego. Niedawna wypowiedź ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki, wskazuje bowiem przeszkody hamujące proces odzbrojenia, a zarazem jednak podkreśla, że rozwój sytuacji na świecie może być korzystny, jeśli przesylny te ustania. Powszechnie dla wszystkich ludzi dążenie do zmian na lepsze potwierdza słusność takiego rozumowania.

TADEUSZ BARZDO

Koalicja silniejsza

(P) Socjaldemokraci i liberalni mogą dłużej rządzić w Hesji. Co ważniejsze, obie partie nie muszą się obawiać o przyszłość swego rządu koalicyjnego w Bonn. Po wyborach w Hesji SPD i FDP uzyskały to minimum stabilizacji, które potrzebne jest im do normalnego sprawowania rządów. Co prawda secony wyborczy nie jest jeszcze zamknięty, ale trudno przypuszczać, aby przebiegł on nadal w takim napięciu jak dotychczas w Hesji.

Wielu wyborców w Hesji uległo przekonaniu, że przy ich udziale rozstrzyga się coś więcej niż obsada rządu krajowego w Wiesbaden. Nawet do wyniku tych wyborów zależą losy bońskiej koalicji. Zbyt wysoka stawka, aby można było ryzykować. Prawdopodobnie niektórzy z tych, którzy głosowali na SPD i FDP, chcieli w ten sposób przede wszystkim zapobiec zmianie warty w Bonn.

Było rzecz jasna nieco przesady w spekulacjach na temat ewentualnej zmiany w Bonn. Przegrana w Hesji nie zmniejszyła siły koalicyjnego rządu federalnego do ustąpienia, ale z pewnością ograniczyła znacznie jego swobodę ruchów. Chładecja miałyby bowiem nie tylko większość w Bundesradzie, wystarczającą do blokowania wszystkich ustaw proponowanych przez rząd, ale i argumenty świadczące o jej „moralnym prawie do rządzenia Republiką Federalną”. Argument tym silniejszy, że w nadchodzących wyborach w Bawarii zwycięstwo chładek Straussa nie budzi wątpliwości.

Kolejny etap walki o władzę, którą CDU/CSU prowadzi na coraz to nowych frontach, został więc rozstrzygnięty na korzyść koalicji. Obie partie, SPD i FDP, wyszły z tej próby silniejsze. Wolni Demokraci potwierdzili wręcz swoje prawo do istnienia na scenie politycznej RFN, co zawiązywało m.in. pomocy swemu partnerowi koalicyjnemu. SPD i FDP są więc dziś silniejsze również jako koalicja. Dla przyszłości politycznej RFN ten fakt ma niebagatelne znaczenie.

JANUSZ REITER



GAZETA CODZIENNA WOJSKA POLSKIEGO

Wieloletni kierownik wydawnictwa

liczący się wkład w utrzymanie pokoju na Półwyspie Koreańskim, umacniania międzynarodowej autorytetu Polski i dobro imię żołnierza polskiego. Obiektywizm i rzetelne wyrażanie się naszych żołnierzy z obowiązków w Korei, pośrednio przyczyniło się do zaproszenia Polski do udziału w powołanej na mocy układów genewskich w 1954 r. Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli (MKNIK) w Wietnamie, Laosie i Kambodży. Głównym zadaniem przedstawicieli Polski, Indii i Kanady, uczestniczących w MKNIK, było sprawowanie funkcji nadzorczo-kontrolnych nad wprowadzaniem w życie postanowień z Genewy. Jednak wobec rozszerzającej się wojny domowej (od 1959 r.) oraz otwartej inter-

Komsomol liczy już 38 mln członków

Przed 60-leciem powstania organizacji

Od stałego korespondenta JERZEGO SIERADZIŃSKIEGO

(P) Radziecka młodzież przygotowuje się do wielkiego jubileuszu, jakim jest przypadająca 29 października br. — 60 rocznica powstania leninowskiego Komsomolu, organizacji liczącej obecnie ponad 38 mln członków.

W ciągu tych lat przez szeregi Komsomolu przeszło kilka już pokoleń radzieckiej młodzieży a każde z nich pozostawiło swój ślad w historii swego kraju. Ich dziełem były pionierskie budownictwo Magnitogorska, Kuzniecka, Bracka, Dnieprogejsu, Komsomolska nad Amurem, kanału karakumskiego, zagospodarowanie ziem Kazachstanu. Dziś setki tysięcy członków organizacji odpowiadając na apel partii uczestniczyli w komсомольских budowach bajkalsko-amurskiej magistrali, obiektów olimpijskich w Moskwie, zagospodarowaniu naftowych złóż Tiumentii i w przekształcaniu tzw. strefy nieczarzonej w region nowoczesnego rolnictwa.

Z organizacji, która pod koniec 1918 roku liczyła zaledwie 2200 członków, Komsomol stał się najbardziej masową, awangardową siłą ruchu młodzieżowego, szkołą powszechnego so-

cialistycznego wychowania pokoleń. Obejmuje on obecnie 14 organizacji republikanckich, 153 krajowych i obwodowych, 4308 okręgowych, miejskich i rejonowych oraz 428 tys. organizacji podstawowych. Za kilka dni w ramach ostatniej fazy przygotowań do uczczenia 60 rocznicy swego powstania we wszystkich organizacjach komsomolskich Kraju Rad odbędzie się zebrania organizowane pod hasłem „Wierni nakazom Lenina”. W zebraniach tych wezmą udział bohaterowie pierwszych 5-letnich, inicjatorzy ruchu współzawodniczący pracy, weterani wojny, działacze partyni, którzy mają za sobą bogatą szkołę doświadczeń Komsomolu. Dla obecnego pokolenia radzieckiej młodzieży będzie to okazja do pogłębienia wiedzy o historii swej organizacji, bliższego zapoznania się z jej tradycją i dorobkiem.

Zebrania podsumują także wkład każdej organizacji i kolektywu młodzieżowego w realizację zobowiązań podjętych w roku XVIII Zjazdu Komsomolu dla uczczenia historycznego jubileuszu tej organizacji. Postanowienie o przeprowadzeniu w dniach 18—22 października zebrania we wszystkich organizacjach przyjęte zostało przez Biuro Komitetu Centralnego Komsomolu.

Ministrowie handlu wewnętrznego krajów RWPG obradują w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP). We wtorek rozpoczęło się w Budapeszcie kolejne posiedzenie ministrów handlu wewnętrznego krajów członkowskich RWPG. Biorą w nim udział delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu i Związku Radzieckiego.

Na posiedzeniu zostaną omówione wyniki pracy za ubiegłe 10 lat, a także propozycje przyczyniające się do wzrostu wymiany towarowej i rozwoju wzajemnych kontaktów. Zostaną też nakreślone główne kierunki współpracy naukowo-technicznej na lata 1981—1985 oraz opracowane wnioski w sprawie rozwoju metod wielostronnej współpracy, zgodnie z uchwałami XXXII posiedzenia sesji RWPG. (P)

Nasz bank we Frankfurcie

Od naszego specjalnego wysłannika HENRYKA CHADZYŃSKIEGO

(A) Doroczne sprawozdanie tego banku prezentuje się okazale nie tylko dzięki ładnej oprawie, ale przede wszystkim wymowie liczb. Tuż za niebieską lśniącą okładką prezentacja głównych akcjonariuszy: Banku Handlowego w Warszawie oraz Hessische Landesbank z Frankfurtu nad Menem. Pierwszy jest właścicielem siedemdziesięciu procent kapitału zakładowego, drugi pozostałych — 30 procent. Rada Nadzorcza jest również bardzo reprezentatywna. Na jej czele prezes zarządu Hessische Landesbank, dr Heinz Sippel oraz prezes zarządu Banku Handlowego w Warszawie, Roman Małesa.

Samo sprawozdanie za rok 1977 zaczyna się od krótkiego przeglądu rynku kredytowego w RFN oraz wzajemnych stosunków handlowych z Polską. Te obroty, które wyniosły pod koniec ubiegłego roku prawie 5 mld marek, stanowią bowiem podstawowe tło działalności banku, którego nazwa Mittel-europäische Handelsbank weszła na trwałe do leksykonu finansowo-handlowego.

Przed wszystkim zaczął ten bank odgrywać ważną rolę jako czynnik ułatwiający finansowanie różnego rodzaju transakcji handlowych, źródło dogodnych kredytów, jak również bank obsługujący prosto i sprawnie swoich klientów antylegalne miejscowe przedsiębiorstwa. Działając bo-

wiem w warunkach zawziętej konkurencji trzeba było tych klientów czymś przyciągnąć. Chociaż przecież o przejęcie chociażby części obsługi finansowej tych 5 mld marek obrotów. Już tylko cząstka tej obsługi techniczno-finansowej z tytułu opłat za obsługę, wystawianie dokumentów czekowych i prowadzenie rozliczeń przyniosła około 1 mln marek przywrotu. Jest nadzieja, że z czasem rozszerzy się ta sfera działania, bo przecież początkowo nawet nasze centra handlu zagranicznego boczyły się na ten nowy bank a dziś, jak miałem okazję się przekonać, stwierdzają, że działa sprawnie, że są zadowoleni z tego, jak prowadzi ich interesy finansowe.

Kapitał zakładowy nowego banku jest stosunkowo niewielki, gdyż wynosi zaledwie 30 mln marek. Bank, gromadząc wkłady, zaciągając kredyty, mógł uuzależnić pożyczek na imponującą już kwotę 250 mln marek. Rzecz jasna cwiertć miliarda to wyraz zaufania dla tej instytucji, która narodziła się ledwie przed kilku laty. Szczególnie użyteczny stał się ten nasz bank we Frankfurcie dla finansowania różnego rodzaju przedsięwzięć eksportowych polskich przedsiębiorstw, które nie były objęte planem i nie mogły dlatego liczyć na kredyty Banku Handlowego. W tej sytuacji szczególnie cenna stała się możliwość uzyskania pożyczek niejako od ręki. Dla niektórych przedsięwzięć uruchomiono tzw. linie kredytowe do wysokości 15 mln marek. Umożliwiła to dokonywanie szybkich zakupów, potrzebnych

firmy. Trzeba zaś solidnie zapracować na dobre imię, zwłaszcza że jest to bank mały wobec gigantów w tej dziedzinie, które działają chociażby tu, we Frankfurcie. Dobrze jednak, że mimo ryzyka i wielu wątpliwości zdecydowano się na założenie tego banku, który dziś na siebie zarabia, a jak się dowiedziałem przekazał akcjonariuszom zyski, które się liczą. W ubiegłym roku czysty zysk po potrąceniu wszystkich kosztów działalności, wyniósł 2,5 mln marek.

Ważne jednak w tym przypadku z punktu widzenia interesów naszej gospodarki są nie tylko wpływy, jakie uzyskał z tytułu swych udziałów Bank Handlowy. Znaczenie decydujące ma bowiem działalność finansowa, dzięki której mogło w ogóle dojść do niektórych transakcji handlowych, do pilnych zakupów na rynku RFN, a także do eksportu polskich towarów.

Okazało się bowiem, że bank zaczął wypełniać pewną lukę. Umożliwił uzyskanie kredytów (i to od ręki) dla spraw, które bytyby przegrane, gdyby zastosowano tradycyjną procedurę oraz terminy obowiązujące przy zaciąganiu kredytów, dla niezanego bankom niemieckim kontrahenta. Zresztą nie jestesmy w tej dziedzinie osamotnieni, gdyż inne kraje socjalistyczne też prowadzą swoje banki. Istnieje zresztą bardzo pozytywna współpraca, a bank posiada także depozyty banków radzieckich, współdziała z Międzynarodowym Bankiem Inwestycyjnym RWPG oraz Międzynarodowym Bankiem Współpracy Gospodarczej RWPG.

Wśród wielu korzyści, jakie płyną dla nas z działania tej placówki finansowej, nie bez znaczenia jest także zdobywanie doświadczenia w dziedzinie finansów i bankowości krajów kapitalistycznych. Jest to zaś wprawdzie liczbą polskich pra-

owników jest niewielki, ale bank zdobył się już na rolę mecenasa, gdyż finansuje praktyki polskich stażystów. Poznają oni tajniki pracy a także odrębną organizację, która całkowicie jest dostosowana do wymogów nowoczesnej techniki obliczeniowej.

Bank, jak przysłało na tego typu przedsiębiorstwo, ma nie tylko prezentację są należycie siedzibę, ale również dobre wyposażenie techniczne. Kłót wprawdzie wpadł na niezbyt udany pomysł, aby siedzibę banku oraz kilku innych spółek polsko-zachodniemieckich przenieść do wspólnego budynku, ale koncepcja ta upadła.

Miałem okazję rozmawiać na temat działalności banku z przedstawicielami kilku firm, które są jego stałymi klientami. Podkreślali dokładność pracy, akcentowali zwłaszcza znajomość terminologii polskiej. Często zdarza się, że jakieś nieznaczne zniekształcenie słowa w dokumencie powoduje od razu bardzo przykre konsekwencje, gdyż banki są pod tym względem rygorystyczne. Nazyw bank też przestrogą określonych reguł jak, ale stara się możliwie jak najbardziej ograniczyć biurokrację i to uważano za wielki plus.

W świecie interesów każdy dzień, a czasem nawet godzinę liczy się i to bardzo. Jeśli bank potrafi załatwić coś szybciej niż inne — to zgodzić z zasadą czas to pieniądz — zyskuje sobie uznanie i przywiązanie klientów. Dotychczas Mittel-europäische Handelsbank dobrze się zarabował i jest to z pewnością przesłanką najbardziej sprzyjającą dalszemu roszczeniu interesów,

Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU

Sprawy produkcji rolnej - zwiększenia dostaw na rynek
Rozpoczęły się zjazdy delegatów WZSR „Samopomoc Chłopska”

(P) 10 bm. w Rzeszowie odbył się zjazd delegatów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”...

Przemysł, który rozstrzyga o menu
Konferencja naukowo-techniczna SITPS

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Ostatni w br. rejs liniowy „Stefana Batorego”

(P) 10 bm. wypłynął z Gdyni w ostatni tegoroczny rejs linowy do Kanady tss „Stefan Batory”...

32 miliojantów odznaczonych przez OK FJN

(P) Coraz większa liczba miliojantów bierze bezpośredni udział w pracach samorządowych...

Odzyskanie skradzionych ikon

(P) Niedawno dokonano wiadomości pod wezwaniem Św. Mikola w Gdańsku. Włamywacze, którzy sforsowali drzwi przy pomocy łomu, zrabowali zdobnicze ślany ikony...

Odzyskanie skradzionych ikon

(P) Niedawno dokonano wiadomości pod wezwaniem Św. Mikola w Gdańsku. Włamywacze, którzy sforsowali drzwi przy pomocy łomu, zrabowali zdobnicze ślany ikony...

Odzyskanie skradzionych ikon

(P) Niedawno dokonano wiadomości pod wezwaniem Św. Mikola w Gdańsku. Włamywacze, którzy sforsowali drzwi przy pomocy łomu, zrabowali zdobnicze ślany ikony...

Odzyskanie skradzionych ikon

(P) Niedawno dokonano wiadomości pod wezwaniem Św. Mikola w Gdańsku. Włamywacze, którzy sforsowali drzwi przy pomocy łomu, zrabowali zdobnicze ślany ikony...

II tom pracy „Polska - ZSRR”

(P) Nakładem „KiW” ukazał się II tom pracy pt. „Polska - ZSRR. Internacjonalistyczna współpraca - historia i współczesność”...

W listopadzie powszechna zbiórka złomu

(P) Złom stanowił podstawowy surowiec dla hutnictwa i przemysłu odlewniczego, dlatego też niewykonanie planu jego dostaw powoduje zakłócenia w produkcji stali...

Informacja własna

(P) W najbliższych tygodniach organizacja ta musi zgromadzić większe niż w latach poprzednich zimowe zapasy ziemniaków jadalnych...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Piłkarska środa na europejskich stadionach

(P) Nasze piłkarskie reprezentacje grają dziś z Rumunami towarzyskie mecze. Na innych stadionach toczy się będzie walka o punkty w eliminacjach mistrzostw Europy...

Informacja własna

(P) Nasze piłkarskie reprezentacje grają dziś z Rumunami towarzyskie mecze. Na innych stadionach toczy się będzie walka o punkty w eliminacjach mistrzostw Europy...

„O złotą piłkę”

(P) W rozgrywkach piłkarskich chłopów grających o „Złotą piłkę” wyłoniono mistrzów dzielnic. Odnotowujemy z satysfakcją, że „Życie Warszawy” I - drużyna ze Szkoły Podstawowej 298 zdobyła tytuł mistrza dzielnicy Praga-Północ...

Igrzyska - 1984 w Los Angeles

(P) Letnie Igrzyska Olimpijskie 1984 r. odbędą się w Los Angeles. Ostatnie decyzje w tej sprawie podjął MKOl przeprowadzając wśród swych członków korespondencyjne głosowanie...

30 partia - odłożona

(P) Arcymistrzowie Anatolij Karpow i Wiktor Korcznoj rozegrali we wtorek w Baguio na Filipinach 30 partię finałowego meczu o szachowe mistrzostwo świata...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Legia - Stoczniovec 2:2

Bramki strzelił: dla Legii - Ruzik (18 min.) i Kasprzak (33 min.); dla Stoczniowca - Bański (42 min.) oraz B. Coorich (54 min.)...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

Informacja własna

(P) Przemysł spożywczy chce zwiększyć i urozmaicić serwowaną przez siebie porcję. Jest to zarówno gospodarczo uzasadnione, jak i zgodne ze światowymi tendencjami w żywieniu...

ZOLNIERZ WOLNOŚCI
GAZETA CODZIENNA WOJSKA POLSKIEGO

Sportowe w mundurach

(A) Sport w naszym ludowym wojsku rozdził się przed 35 laty. Dziś żołnierze-sportowcy mogą się poszczycić osiągnięciami nie lada, tak w dziedzinie sportu, jak i szkolenia fizycznego...

Reprezentanci LWP zdobyli na olimpiadach 15 złotych medali, 21 srebrnych i 33 brązowe, na mistrzostwach świata wywalczyli 65 złotych medali, 64 srebrne i 55 brązowych...

Marjan Foik, dziś podpułkownik LWP, inżynier elektronik, zajmujący odpowiedzialne stanowisko w przemyśle, to już legenda, wielki sprinter, „Biała Błyskawica”, srebrny medalista z igrzysk olimpijskich w Tokio na 4x100 m 7-krotny rekordzista Polski (100 m - 10,2 i 200 m - 20,6)...

Obok niego sprinterami pierwszej rangi w szeregach LWP byli - Stanisław Swatowski, Gerard Mach, Wiesław Maniak, Jerzy Juśkowiak, Edward Ro-

manowski, Jerzy Kowalski, Stanisław Grędzinski, Edmund Borowski, Zbigniew Syka, Waldemar Korycki...

Podczas każdych mistrzostw Wojska Polskiego pojawiali się coraz to nowe talenty. W lekkoatletycznym ruchu szkół oficerskich i wyższych uczelni objawiali się w połowie lat sześćdziesiątych Zenon Nowosz, student Wojskowej Akademii Technicznej, a dalej Tadeusz Cuch...

Nowosz, który ustanowił rekordy WP na 100 m - 10,1 i w pomiarze elektrycznym 10,30, był brązowym medalistą mistrzostw Europy na 200 m w 1969 r., siodły w olimpijskim finale 100 m w 1972 roku w Monachium, dwukrotnym halowym mistrzem Europy w sprincie mistrzem armii zaprzyjanych, zaś w 1978 roku, mając 34 lata, kpt. inż. Zenon Nowosz, który ostatnio ukończył studia w AWF, wywalczył wraz z młodszymi kolegami Zenonem Licznemskim, Leszkiem Dunecem i Marianem Woronim złote medale na mistrzostwach Europy w Pradze w sztafecie 4x100 m...

Zenon Licznemski i Marian Woronin oraz Ryszard Podlas, to kolejna zmiana wielkich sprinterów naszego ludowego wojska...

Aktualne rekordy sprinterskie Wojska Polskiego należą do Zenona Licznemskiego - 100 m - 10,22 i 200 m - 20,63 oraz Ryszarda Podlasa 400 m - 45,36. Czy ich żywot będzie długi? Raczej nie! W sporcie wojskowym lekkoatletyka jest wielce cenioną dyscypliną, co roku przeprowadzane są szerokie eliminacje, zawody, które dają szansę każdemu, zawody mają swój finał w centralnych mistrzostwach WP...



(A) Dwójka słynnych sprinterów WP (od prawej): „Reksio” - Stanisław Swatowski oraz Marjan Foik, zwany „Białą Błyskawicą”. Fot. CAF - Matuszewski

KULTURA SZUKA KULTURA SZUKA

Uznanie dla Krzysztofa Jakowicza za wirtuozowskie nagrania „Pór roku”



Fot. Zbigniew Furman

„Pory roku” Antonio Vivaldiego zostały zagrane przez Polską Orkiestrę Kameralną Jerzego Maksymiuka...

„Szczęśliwie znakomicie wypadły „Pory roku” Vivaldiego wykonane z ogniem, wirtuozerią, doskonale stylowo...

Wystawa książki serbołużycy

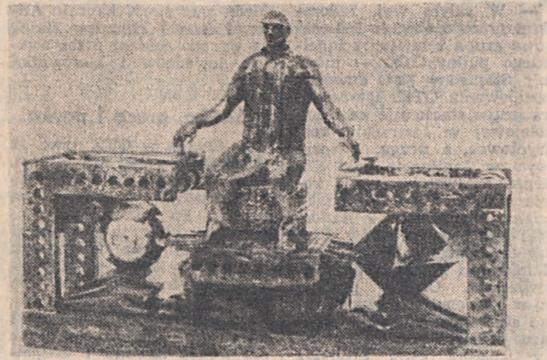
Wydawnictwo „Domowina” obchodzi 20-lecie swego istnienia. W ciągu tego okresu nakładem owego placówki...

Z okazji jubileuszu zorganizowano w księgarni ORPAN w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie wystawę...

Warto dodać, że „Domowina” jest stałym uczestnikiem Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie...

W salonie SARP-u

Rzeźba Istvana Kissa



Monumentalna rzeźba Istvana Kissa symbolizująca pracę, ustawiona jest przed pawilonem SARP i już z daleka anonsuje wystawę prac węgierskiego artysty

W salonie wystawowym SARP przy ul. Foksal 1/3 odbywa się wystawa rzeźby węgierskiego artysty, Istvana Kissa...

Tym wszystkim, którzy odwiedzili Budapeszt, sztuka Kissa kojarzy się przede wszystkim z monumentalnym pomnikiem upamiętniającym Węgierską Republikę Rad...

Pracę realizacji pomnika poświęconego Dozsy otrzymał Kiss będąc jeszcze studentem akademii — zwyciężył wówczas w konkursie obywatelskim...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

Kiss ma wyczuć architektoniczne składowe elementy pomników (co ilustrują plany fotograficzne włączone do ekspozycji), umie wykorzystywać istniejący układ urbanistyczny do pomnożenia ekspresji swych dzieł. Respektowanie przestrzeni architektonicznej i umiejętne wykorzystanie do celów rzeźbiarskich...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

W twórczości Kissa, dążącej do monumentalizacji formy realistycznej, poszukiwane takich uogólnień, które czynią bryłę rzeźbiarską symbolem wydarzeń tkwiących głęboko w świadomości społecznej...

KINA

Baltyk — „Trzy dni Kondora”, prod. włosko-USA, lat 18, godz. 11, 15, 30 i 17.45. „Pejzaz horyzontalny”, prod. polskiej, lat 15, godz. 9, 12.15 i 20.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

WIERZBICA

„Smierć prezydenta”, prod. pol. lat 12, godz. 18.15. „Jak daleko stąd, jak blisko”, prod. pol. i 18, godz. 18.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego”.

Program IV

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

Wład.: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55. 6.00 Biuro Listów Odpowiada. 6.10 NURT — Deficyty rozwojowe jako przyczyny niepowodzeń szkolnych...

PAWEŁ CHYNOWSKI

Znów mamy Fauna

Przygotowując przed paroma miesiącami walczyli choreograficznie w Teatrze Wielkim („De-filę”, „Fedre” i „Suite en blanc”), Serge Lifar nie planował jeszcze „Popołudnia fauna” Debussy’ego.

Wahania francuskiego choreografa były w pełni uzasadnione. Króciutki ten balet, pokazany po raz pierwszy przez Wacława Niżyńskiego do muzyki preludium Debussy’ego, stał się w Warszawie w 1928 r. przez Leona Wajlickowskiego. Treścią baletu jest opowieść o miłości i zazdrości w świecie zwierząt.

Wahania francuskiego choreografa były w pełni uzasadnione. Króciutki ten balet, pokazany po raz pierwszy przez Wacława Niżyńskiego do muzyki preludium Debussy’ego, stał się w Warszawie w 1928 r. przez Leona Wajlickowskiego. Treścią baletu jest opowieść o miłości i zazdrości w świecie zwierząt.

Wahania francuskiego choreografa były w pełni uzasadnione. Króciutki ten balet, pokazany po raz pierwszy przez Wacława Niżyńskiego do muzyki preludium Debussy’ego, stał się w Warszawie w 1928 r. przez Leona Wajlickowskiego. Treścią baletu jest opowieść o miłości i zazdrości w świecie zwierząt.

Wahania francuskiego choreografa były w pełni uzasadnione. Króciutki ten balet, pokazany po raz pierwszy przez Wacława Niżyńskiego do muzyki preludium Debussy’ego, stał się w Warszawie w 1928 r. przez Leona Wajlickowskiego. Treścią baletu jest opowieść o miłości i zazdrości w świecie zwierząt.

Wahania francuskiego choreografa były w pełni uzasadnione. Króciutki ten balet, pokazany po raz pierwszy przez Wacława Niżyńskiego do muzyki preludium Debussy’ego, stał się w Warszawie w 1928 r. przez Leona Wajlickowskiego. Treścią baletu jest opowieść o miłości i zazdrości w świecie zwierząt.



Waldemar Wolk-Karaczewski w roli Fauna. Fot. Leon Myszkowski

Laureaci konkursu na słuchowisko radiowe

Rozstrzygnięto konkurs na słuchowisko radiowe rozpisany przez Naczelny Redakcję Programów Literackich i Publicystyki Kulturalnej. Jury pod przewodnictwem Adama Budzkiego postanowiło: I nagrody nie przyznawać.

W „Popołudniu fauna” na scenie TW Lifar pozostał wcieleniem pierwotnym założeniem Niżyńskiego. Ożywia ruchem starożytny freski, tworzy kompozycje dwuwymiarowe: frontalnie ustawia korpus tancerza do wólnowi; profilem nogi, ręce i głowę swego bohatera. Każde mu porusza się ruchami prostymi, kanciastymi, nieco stylizowanymi pod artystyczną piaskorzeźbę.

W „Popołudniu fauna” na scenie TW Lifar pozostał wcieleniem pierwotnym założeniem Niżyńskiego. Ożywia ruchem starożytny freski, tworzy kompozycje dwuwymiarowe: frontalnie ustawia korpus tancerza do wólnowi; profilem nogi, ręce i głowę swego bohatera. Każde mu porusza się ruchami prostymi, kanciastymi, nieco stylizowanymi pod artystyczną piaskorzeźbę.

W „Popołudniu fauna” na scenie TW Lifar pozostał wcieleniem pierwotnym założeniem Niżyńskiego. Ożywia ruchem starożytny freski, tworzy kompozycje dwuwymiarowe: frontalnie ustawia korpus tancerza do wólnowi; profilem nogi, ręce i głowę swego bohatera. Każde mu porusza się ruchami prostymi, kanciastymi, nieco stylizowanymi pod artystyczną piaskorzeźbę.

W „Popołudniu fauna” na scenie TW Lifar pozostał wcieleniem pierwotnym założeniem Niżyńskiego. Ożywia ruchem starożytny freski, tworzy kompozycje dwuwymiarowe: frontalnie ustawia korpus tancerza do wólnowi; profilem nogi, ręce i głowę swego bohatera. Każde mu porusza się ruchami prostymi, kanciastymi, nieco stylizowanymi pod artystyczną piaskorzeźbę.

Program nocny

0.00 Początek programu. 0.07 Kalendarz Kultury Polskiej. Wład. i informacje dla kierowców: 0.01 2.00 3.00.

Wład.: 4.30 5.30 6.30 7.30 8.30 11.30 13.30 14.30 15.30 16.30 17.30 18.30 19.30 20.30 21.30 22.30 23.30 24.30 25.30 26.30 27.30 28.30 29.30 30.30 31.30 32.30 33.30 34.30 35.30 36.30 37.30 38.30 39.30 40.30 41.30 42.30 43.30 44.30 45.30 46.30 47.30 48.30 49.30 50.30 51.30 52.30 53.30 54.30 55.30 56.30 57.30 58.30 59.30 60.30 61.30 62.30 63.30 64.30 65.30 66.30 67.30 68.30 69.30 70.30 71.30 72.30 73.30 74.30 75.30 76.30 77.30 78.30 79.30 80.30 81.30 82.30 83.30 84.30 85.30 86.30 87.30 88.30 89.30 90.30 91.30 92.30 93.30 94.30 95.30 96.30 97.30 98.30 99.30 100.30 101.30 102.30 103.30 104.30 105.30 106.30 107.30 108.30 109.30 110.30 111.30 112.30 113.30 114.30 115.30 116.30 117.30 118.30 119.30 120.30 121.30 122.30 123.30 124.30 125.30 126.30 127.30 128.30 129.30 130.30 131.30 132.30 133.30 134.30 135.30 136.30 137.30 138.30 139.30 140.30 141.30 142.30 143.30 144.30 145.30 146.30 147.30 148.30 149.30 150.30 151.30 152.30 153.30 154.30 155.30 156.30 157.30 158.30 159.30 160.30 161.30 162.30 163.30 164.30 165.30 166.30 167.30 168.30 169.30 170.30 171.30 172.30 173.30 174.30 175.30 176.30 177.30 178.30 179.30 180.30 181.30 182.30 183.30 184.30 185.30 186.30 187.30 188.30 189.30 190.30 191.30 192.30 193.30 194.30 195.30 196.30 197.30 198.30 199.30 200.30 201.30 202.30 203.30 204.30 205.30 206.30 207.30 208.30 209.30 210.30 211.30 212.30 213.30 214.30 215.30 216.30 217.30 218.30 219.30 220.30 221.30 222.30 223.30 224.30 225.30 226.30 227.30 228.30 229.30 230.30 231.30 232.30 233.30 234.30 235.30 236.30 237.30 238.30 239.30 240.30 241.30 242.30 243.30 244.30 245.30 246.30 247.30 248.30 249.30 250.30 251.30 252.30 253.30 254.30 255.30 256.30 257.30 258.30 259.30 260.30 261.30 262.30 263.30 264.30 265.30 266.30 267.30 268.30 269.30 270.30 271.30 272.30 273.30 274.30 275.30 276.30 277.30 278.30 279.30 280.30 281.30 282.30 283.30 284.30 285.30 286.30 287.30 288.30 289.30 290.30 291.30 292.30 293.30 294.30 295.30 296.30 297.30 298.30 299.30 300.30 301.30 302.30 303.30 304.30 305.30 306.30 307.30 308.30 309.30 310.30 311.30 312.30 313.30 314.30 315.30 316.30 317.30 318.30 319.30 320.30 321.30 322.30 323.30 324.30 325.30 326.30 327.30 328.30 329.30 330.30 331.30 332.30 333.30 334.30 335.30 336.30 337.30 338.30 339.30 340.30 341.30 342.30 343.30 344.30 345.30 346.30 347.30 348.30 349.30 350.30 351.30 352.30 353.30 354.30 355.30 356.30 357.30 358.30 359.30 360.30 361.30 362.30 363.30 364.30 365.30 366.30 367.30 368.30 369.30 370.30 371.30 372.30 373.30 374.30 375.30 376.30 377.30 378.30 379.30 380.30 381.30 382.30 383.30 384.30 385.30 386.30 387.30 388.30 389.30 390.30 391.30 392.30 393.30 394.30 395.30 396.30 397.30 398.30 399.30 400.30 401.30 402.30 403.30 404.30 405.30 406.30 407.30 408.30 409.30 410.30 411.30 412.30 413.30 414.30 415.30 416.30 417.30 418.30 419.30 420.30 421.30 422.30 423.30 424.30 425.30 426.30 427.30 428.30 429.30 430.30 431.30 432.30 433.30 434.30 435.30 436.30 437.30 438.30 439.30 440.30 441.30 442.30 443.30 444.30 445.30 446.30 447.30 448.30 449.30 450.30 451.30 452.30 453.30 454.30 455.30 456.30 457.30 458.30 459.30 460.30 461.30 462.30 463.30 464.30 465.30 466.30 467.30 468.30 469.30 470.30 471.30 472.30 473.30 474.30 475.30 476.30 477.30 478.30 479.30 480.30 481.30 482.30 483.30 484.30 485.30 486.30 487.30 488.30 489.30 490.30 491.30 492.30 493.30 494.30 495.30 496.30 497.30 498.30 499.30 500.30 501.30 502.30 503.30 504.30 505.30 506.30 507.30 508.30 509.30 510.30 511.30 512.30 513.30 514.30 515.30 516.30 517.30 518.30 519.30 520.30 521.30 522.30 523.30 524.30 525.30 526.30 527.30 528.30 529.30 530.30 531.30 532.30 533.30 534.30 535.30 536.30 537.30 538.30 539.30 540.30 541.30 542.30 543.30 544.30 545.30 546.30 547.30 548.30 549.30 550.30 551.30 552.30 553.30 554.30 555.30 556.30 557.30 558.30 559.30 560.30 561.30 562.30 563.30 564.30 565.30 566.30 567.30 568.30 569.30 570.30 571.30 572.30 573.30 574.30 575.30 576.30 577.30 578.30 579.30 580.30 581.30 582.30 583.30 584.30 585.30 586.30 587.30 588.30 589.30 590.30 591.30 592.30 593.30 594.30 595.30 596.30 597.30 598.30 599.30 600.30 601.30 602.30 603.30 604.30 605.30 606.30 607.30 608.30 609.30 610.30 611.30 612.30 613.30 614.30 615.30 616.30 617.30 618.30 619.30 620.30 621.30 622.30 623.30 624.30 625.30 626.30 627.30 628.30 629.30 630.30 631.30 632.30 633.30 634.30 635.30 636.30 637.30 638.30 639.30 640.30 641.30 642.30 643.30 644.30 645.30 646.30 647.30 648.30 649.30 650.30 651.30 652.30 653.30 654.30 655.30 656.30 657.30 658.30 659.30 660.30 661.30 662.30 663.30 664.30 665.30 666.30 667.30 668.30 669.30 670.30 671.30 672.30 673.30 674.30 675.30 676.30 677.30 678.30 679.30 680.30 681.30 682.30 683.30 684.30 685.30 686.30 687.30 688.30 689.30 690.30 691.30 692.30 693.30 694.30 695.30 696.30 697.30 698.30 699.30 700.30 701.30 702.30 703.30 704.30 705.30 706.30 707.30 708.30 709.30 710.30 711.30 712.30 713.30 714.30 715.30 716.30 717.30 718.30 719.30 720.30 721.30 722.30 723.30 724.30 725.30 726.30 727.30 728.30 729.30 730.30 731.30 732.30 733.30 734.30 735.30 736.30 737.30 738.30 739.30 740.30 741.30 742.30 743.30 744.30 745.30 746.30 747.30 748.30 749.30 750.30 751.30 752.30 753.30 754.30 755.30 756.30 757.30 758.30 759.30 760.30 761.30 762.30 763.30 764.30 765.30 766.30 767.30 768.30 769.30 770.30 771.30 772.30

W Klubie „Atrium” powstał klub jazzowy

W najbliższą niedzielę, 15 bm. odbędzie się inauguracja działalności klubu jazzowego, który zawiązał się przy studenckim klubie „Atrium” Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Nowy klub postawił sobie za zadanie integrację ruchu muzycznego w mieście i zaprasza do udziału w różnorodnych imprezach nie tylko studentów, ale wszystkich, którzy interesują się jazzem. Cykliczne imprezy będą odbywały się w każdą niedzielę.

Działalność klubu zainauguruje występ grupy Alber-Strobel Quintet. Następnie w klubie „Atrium” odbędzie się duża część wieczoru. W programie — kącik muzyki z płyt i taśm oraz dyskoteka. Koncert odbędzie się dwukrotnie: o godzinie 17 i 19.

Karnety na imprezę można nabywać codziennie w klubie „Atrium” w godzinach 17-19. (bw)

Na modernizowanym szlaku PKP Pomocnicy w zielonych mundurach

26 ha zagospodarowanego terenu. Pięć ciągów technologicznych czyli 800-metrowych odcinków toru kolejowego z zainstalowanymi nad nim suwnicami, 22 km pomocniczych torów roboczych i manewrowych — to syntetyczny obraz bazy montażowo-demontażowej będącej w posiadaniu 320-osobowej załogi Oddziału Zmechanizowanych Robót Drogowych w Żytkowicach koło Garbarki i 110 żołnierzy z lubelskiego Pułku Obrony Terytorialnej Kraju im. Aleksandra Szymańskiego.

— Wszyscy zajmujemy się montażem gotowych przeseł torów kolejowych, które następnie są montowane na sieci podległej WDOKP w Lublinie przez naszych kolegów z pięciu pociągów zmechanizowanych, specjalizujących się w remontach kapitalnych i modernizacji linii kolejowych — mówi kierownik bazy inż. Jan Donicz. W tym roku mamy zmontować 371,4 km takich torów, spośród których 110 km na potrzeby nowo po-

wstającej Linii Hutniczo-Siarkowej (LHS). Poza tym musimy w tym roku dokonać demontażu 250 km starych, zużytych i wymienianych właśnie torów kolejowych.

Na potrzeby PKP

Mimo że praca w położonej wśród karłowatych lasów sosnowych bazie trwa nieprzerwanie dzień i noc, potrzeby sieci PKP są wciąż olbrzymie. Zmudne to i pracochłonne zajęcia dla wielu ludzi. Aby w pełni wykonać tegoroczne zadania, przeciętnie w ciągu dnia trzeba przyciąć i rozładować aż sześć „pociągów wahańdowych” ze starymi torami przeznaczonymi do demontażu i 20 wagonów z drewnianymi podkładami, szynami i różnymi akcesoriami, niezbędnymi do tej mroźszej pracy.

Jednocześnie wysyła się identyczną liczbę pociągów z gotowymi, 25-30 m długości przęsłami oraz wagony ze starymi podkładami lub zużytymi szynami. Te ostatnie, po prześwietleniu defektoskopem, w zależności od stopnia zużycia przeznaczają się do budowy bocznic towarowych o małym natężeniu ruchu i niewielkich obciążeniach lub po prostu wysyła jako złom do hut.

Tak jak wszędzie na szlakach PKP praca odbywa się w nieco innym rytmie niż w zakładach przemysłowych. Po 12 godzinach pracy w ciągu dnia tyle samo przeznaczają się na odpoczynek. Znacznie dłużej gdy wypadnie pracować w nocy, ale w piątek, świętek i w niedzielę. Nic dziwnego, że w stojących na bocznicach kolejowych starych, wycofanych z ruchu i zaadaptowanych na sypialnie wagonach mieszka i śpi prawie połowa załogi. Jest nawet osiem rodzin zajmujących kolejarskie M-3 na kółkach! Ba, funkcjonuje stołówka, kiosk spożywczy i świetlica.

Ramię w ramię

Ten obraz kolejarskiej bazy określanej mianem „Pociąg zmechanizowanego nr 23” był niezbędny, aby zrozumieć jak bardzo istotna i potrzebna jest pomoc żołnierzy z lubelskiego pułku OTK. Pomoc młodych ludzi w zielonych mundurach, którzy służbę wojskową łączą z pracą, uzupełnianiem wykształcenia i zdobywaniem zawodu.

— W całym woj. radomskim pracuje obecnie 260-osobowa grupa żołnierzy z lubelskiego pułku OTK — mówi mjr Stanisław Kot, dowódca zgrupowania OTK. 150-osobowa grupa stacjonuje na stacji kolejowej w Jastrzębiu koło Szydłowca, a druga, 110-osobowa w Janikowie koło Kozienic. Pierwsi pomagają kolejarzom w modernizacji szlaku Warszawa — Radom oraz konserwacji torów między Radomiem a Skarżyskiem Kamienną i Tomaszowem Mazowieckim. Drugi pracują tu, w Żytkowicach, specjalizując się w demontażu i montażu przeseł toru.

Codziennie rano żołnierze przyjeżdżają „pociągiem specjalnym” z Janikowa do Żytkowic, gdzie pracują od godz. 7 do 15. Z drugim śniadaniem w kieszeni stawiają się do pracy bez względu na aurę i porę roku. Mimo że ciężka to praca wykonują przeciętnie po 130-140 proc. normy. Szeregowi Mariusz Suproń, Władysław Kosmała, Zbigniew Gołuch, Alfons Kijanowski, Zbigniew Łapa, Tadeusz Romiszki, Ignacy Zmijewski, Roman Bekasiewicz i Krzysztof

Siedź oraz starsi kaprale Andrzej Bieg i Zbigniew Gałek są wysoko cenieni przez swoich dowódców i kierownika bazy.

Służba, praca i nauka

— Służba w OTK trwa 22 miesiące — mówi mjr S. Kot. Dla wielu spośród tych, którzy ją odbywają jest życiową szansą. Po okresie rekrutkim i złożeniu przysięgi młodzi żołnierze w ramach służby wojskowej przez dziesięć miesięcy pracują na rzecz gospodarki narodowej. Potem zająć na poligonie i znów praca i równoległe z nią nauka zawodu i uzupełnianie wykształcenia w trybie przyspieszonym.

Żołnierze z OTK, którzy pomagają w bazie w Żytkowicach są w większości dobrymi pracownikami. Nic dziwnego, że osiągają dużą wydajność pracy a tym samym i... zarobki. Tak, właśnie zarobki. Z zarobionych co miesiąc pieniędzy żołnierze, zgodnie z regulaminem, mogą otrzymywać nawet około 40 proc. Co prawda nie „wprost do ręki”, ale wyłącznie na książeczkę PKO. W niczym nie zmienia to jednak faktu, że gdy kończą służbę i rozpoczynają samodzielny start życiowy wychodzą do „cywila” nawet z „posagiem” w wysokości 15-20 tys. zł!

Wiedzą o tym chłopcy w mundurach ceniąc służbę wojskową, połączoną z możliwością dodatkowego, praktycznego zarobku a nie tylko pobieraniem żołnierskiego żołdu i w dodatku z nauką takich choćby zawodów jak operator spycharki i koparki, kierowca czy operator suwnicy. Dla wielu spośród nich to szansa, z której w pełni korzystają pomagając jednocześnie gospodarce woj. radomskiego.

I właśnie za ten trud i wysiłek należą się im i wszystkim żołnierzom pracującym na różnych odcinkach gospodarki serdeczne słowa podziękowania z okazji Dnia Wojska Polskiego.

TADEUSZ M. ZAJĄC

Młodzieżowy czyn



Młodzież radomskich szkół pomaga aktywnie przy różnego rodzaju pracach prowadzonych na terenie miasta i województwa. Na ul. Waryńskiego zastaliśmy 100-osobową grupę uczniów Technikum Energetycznego, która pracowała przy wykopach pod kabel elektryczny. (am) Fot. A. Zuchowski

Wśród znaczków

Filatelistyka zbliża ludzi

Od 1964 roku istnieje przy ul. Moniuszki 4 sklep filatelistyczny, sklep inny niż wszystkie. Tuż po wejściu rzucają się w oczy rzędy olbrzymich pionowo ustawionych albumów, a w nich po otwarciu zupełnie inny świat: kolorowy, lśniący, uładzony. Jedyny sklep na terenie województwa radomskiego prowadzący abonament, czyli sprzedając periodyczną znaczków polskich, znaczków zagranicznych, abonamenty etykiet zapalczanych i sprzedając

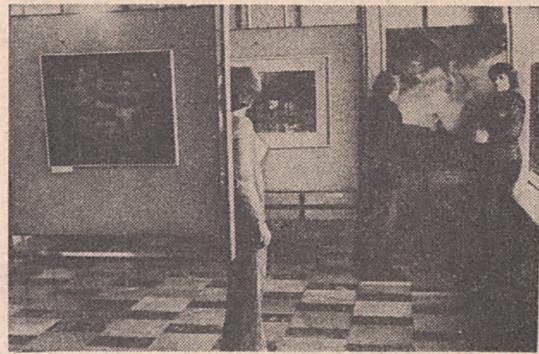
monety. Oczywiście największym powodzeniem cieszy się abonament znaczków polskich. Oglądam te z ostatnich lat: tu seria z okazji Olimpiady w Montrealu, marlarstwo zachodnioeuropejskie i piarsze 20-lecia międzywojennego. 1600 abonamentów kupuje znaczki krajowe. Dużym zainteresowaniem cieszy się również abonament znaczków zagranicznych, obejmujących wszystkie państwa socjalistyczne i z państw zachodnich: Francji, Włoch, Japonii,

Watykanu, Austrii, RFN i ONZ. Oczywiście zbiory sklepu są dużo szersze i obejmują właściwie wszystkie państwa oprócz Szejkanatów. Abonentów znaczków zagranicznych jest 75. Ponadto zakupu dokonują koła filatelistyczne w Radomiu oraz Technikum Chemiczne w Pionkach, Zakład dla Dzieci Głuchych w Nowym Mieście n.Piłicą i Szkoła Podstawowa nr 16 w Radomiu. Sklep również uzupełnia swoje zbiory przez zakup znaczków polskich oraz komis znaczków zagranicznych. Zakupy odbywają się na podstawie cen ustalonych w ilustrowanym katalogu znaczków polskich, po odrzuceniu 20-procentowej prowizji. Zbiory sklepu dotyczą znaczków polskich sięgające Generalnej Guberni. Rzadko obejmują 20-lecie międzywojenne.

Sklep dysponuje szerokim wyborem klaserów: od 33 do 184 zł. Sprzedaje również katalogi monet, pakiety i przybory filatelistyczne, a od czasu do czasu można tu kupić również katalogi zagraniczne: szwajcarski — Zumsteina, francuski — Yverta i zachodniemiecki — Michela. Na ścianach sklepu gabloty ze znaczkami ułożonymi tematycznie: sport, marlarstwo, kwiaty i inne. Oprócz tego koperty FDC i całostki.

Kierowniczka sklepu p. Krystyna Matuszewska pracuje tu od 8 lat i należy do fachowców w tej dziedzinie na terenie województwa. Sama ma bogate zbiory znaczków polskich a tematem jej zbioru jest marlarstwo. Wśród Klientów są ludzie w różnym wieku, różnych zawodów, zarówno kobiety jak i mężczyźni. Przeglądam jeszcze raz polskie znaczki. Na jednym z nich wydany w 1962 roku z okazji Międzynarodowego Dnia Filatelistyki napis: „Filatelistyka zbliża ludzi wszystkich krajów”. (m.s.)

Galeria Sztuki Współczesnej



W wiewoźcu przy ul. Zeromskiego 116 na parterze mieści się lokal PP Pracowni Sztuk Plastycznych. Otwarto tam Galerię Sztuki Współczesnej dla prezentacji twórczości artystów miejscowych i z innych ośrodków. Obecnie

swoje prace malarskie wystawiają artyści plastycy: Władysław Kurpiel, Leszek Kwiatkowski, Jerzy Likowski i inni.

W galerii można nie tylko oglądać dzieła ale i dokonać zakupu. (m) Fot. A. Zuchowski

Obieg „skarg” w radomskim „Pronicie”

Przyjęta przed kilku laty w Radomskich Zakładach Tworzyw Sztucznych — „Pronit” zasada uproszczenia systemu skarg i zażaleń pracowniczych polegała na tym, że odsłapiono w ogóle od składania ich na piśmie. Każdego tygodnia skargi i zażalenia wpływają do przewodniczącego rady zakładowej, Stefana Boczoncia, który również każdego tygodnia spotyka się z kierownikami wydziałów i służb zakładowych.

Skargi rozpatruje się wspólnie, o wynikach ich załatwienia informuje się zainteresowanych.

Innowacja ta spotkała się początkowo z wątpliwościami i krytyką aktywów związkowego innych zakładów Radomia. Zgadzano się co prawda, że w takim odformalizowanym systemie, gdy nie ma potrzeby silenia się nad sporządzeniem pismem skargi, pracownicy będą więcej zgłaszać krytycznych uwag nie tylko we własnych sprawach, ale również w sprawach dotyczących całego zakładu. Zwłaszcza jednak uwagę, że brak szczegółowej ewidencji skarg, cisemnych podkładek nie pozwoli śledzić losu skarg i zażaleń. Były też wątpliwości, czy przy takich uproszczonych postępowaniach we właściwy sposób wykorzystane zostaną społeczne kolektywne takie, jak np. komisie porad prawnych czy zakładowe komisje rozjemcze.

„Cóż będą one miały do roboty — zapytano — jeśli każda skarga rozpatruje i załatwia rada zakładowa w bezpośrednich ustaleniach z kierownictwem zakładu?”

O tym, czy innowacja jest potrzebna czy też nie, decyduje jednak w ostatniej instancji społeczna praktyka. Trzeba przyznać, że ta ostatnia przemawia na korzyść uproszczonego systemu przyjmowania, obiegu, rozpatrywania i załatwiania skarg w radomskim „Pronicie”. Oto fakty: w ciągu kilku lat były tylko 3 odwołania od wspólnych decyzji podjętych przez kierownictwo administracyjne i związkowe, prócz skarg osobistych napływających coraz częściej krytyczne uwagi służące dalszej racjonalizacji produkcji i organizacji pracy. W tygodniowym w zasadzie cyk-

lu załatwiania każdej skargi i krytycznej uwagi nie powstają żadne zażalenia.

Samorządne organizacje robotnicze takie, jak zakładowa komisja rozjemcza, nie są co prawda przeciwną pracą, ale każda z niewielu nie załatwionych przez administrację skarg rozpatrywana jest przez zakładowy sąd robotniczy.

Nie ulega wątpliwości, że uproszczony system skarg i zażaleń zdaje egzamin w radomskim „Pronicie”. Z tą jednak istotną poprawką, że może on mieć miejsce w zakładach mniejszych, gdzie z natury rzeczy „ruch skarg” jest mniejszy.

Z tym poglądem godzi się wiele rad zakładowych w naszym województwie, w tym rady zakładowe mniejszych zakładów. Nic więc nie stoi na drodze, by powielić w tych zakładach doświadczenia z RZTS — „Pronit”. be-de

Dyżur poselski

W czwartek 12 bm. w ramach dyżurów poselskich, w budynku Urzędu Wojewódzkiego ul. Zeromskiego 53 (gabinet przewodniczącego WRN, pokój nr 105) przyjmował będy wyborców w sprawach skarg i wniosków poseł na Sejm PRL — Zdzisław Kwieciński.

Dyżur trwa w godzinach 13-16. (bw)

Okaz pierścieniaka



Pracownik Zjednoczenia Przemysłu Wyrobów Odlewniczych w Radomiu Eugeniusz Stepien może pochwalić się nie lada sukcesem w gronie działkowców. Na działce pracowniczej przy ul. Bia-

Naśladowców jest wielu

Nasz krytyczny artykuł dotyczący działalności „RAIA” nasunął czytelnikom uwagi z innej dziedziny. Oto list, który otrzymaliśmy od ob. Józefa P. (nazwisko i adres znane redakcji).

„Artykuł w waszym poczytnym piśmie, dotyczący wybitnego lekceważenia obywatela — w tym przypadku amatora rozrywki — nie jest niestety wiarygodnym odosobnionym. Organizacja „RAIA”, to niewątpliwie naśladowca złych praktyk niektórych instytucji użyteczności publicznej.

Przykładów niewłaściwego stosunku przez organizację powołane w celu świadczenia usług dla osób prywatnych, można znaleźć wiele. Zdarzają się również przypadki, kiedy zakład usługowy nie tylko nie przyjmuje złeonej mu pracy, lecz — nie wiadomo z jakich przyczyn — wprowadza świadomie lub

nieświadomie w błąd swojętę niedoszłego klienta, narażając go na stratę czasu, niepotrzebne zwalnianie się z pracy itp.

Aby nie być gołosłownym przytoczę jeden fakt. W kompleksie sklepów nowego budynku przy ul. Nie-działkowskiego znalazł również miejsce punkt informacyjny dotyczący usług świadczonych przez Spółdzielnię „Domont”. Od uprzejmego pana urzędującego w tym biurze, dowiedziałem się, że wspomniana spółdzielnia wykonana bez problemu interesującą mnie pracę, polegającą na wyłożeniu płytkami ceramicznymi ubytków powstałych po remoncie mieszkania. Nie bez trudności (rozkopana błotnista ulica) odnalazłem dość reprezentacyjny obiekt Spółdzielni „Domont” przy ul. Tartacznej, gdzie poinformowałem mnie, że osoba w punkcie informacyjnym pracuje „zaledwie” dwa miesiące i nie jest dostatecznie zorientowana w możliwościach usług spółdzielni, że ta ostatnia wprawdzie wykonuje takie prace, lecz wyłącznie z płytek pozagatunkowych, ale obecnie prac nie wykoną gdyż płytek nie posiada, że z powierzonych płytek spółdzielnia robot nie wykonuje, bo im się to nie opłaca, że prywatnego adresu murarza nie wskazuje, gdyż ów murarz, zamiast robić do spółdzielni, będzie wykonywał „fuchę” dla klienta i wreszcie, że nie znają fachowca, który mógłby taką pracę wykonać.

Dyskusja z panem prezesem powieźdzałbym wręcz przyjaźnie, gdyż obiecano mi przysłać prywatnie murarza, który „od ręki” sprawę załatwi. Oczywiście murarz nie przyszedł, a płytki jak również dziury w ścianie czekają na lepsze czasy. Czy pan redaktor wyobraża sobie, ile można zadać pytań natury społeczno-ekonomicznej w związku z opisanym faktem?”

(am)

Fot. Antoni Zuchowski

Poczta „Życia”

Jakie będą dalsze losy drużyny

Degradacja Czarnych do niższej klasy rozrywkowej wzbudza szerokie reperkusje społeczne. Po artykułach w „Prze-gładzie Sportowym” i „Kulturze” napływają do redakcji listy. Treść jednego z nich przytaczam ze skrótami.

„Powodem napisania tego listu jest rygorystyczna decyzja PZPN w stosunku do drużyny piłkarskiej Czarnych Radom. Jesteśmy zdania, że władze polskiego piłkarstwa powinny zawsze reagować na wszelkie przewinienia zespołów i zawodników, począwszy od I ligi, a kończąc na drużynach najniższych szczebli. Słowo „powinien” nie jest równoznaczne ze stosowanymi powszechnie praktykami. Bo jakie stanowisko zajął PZPN w stosunku do drużyny i zawodników, o których pisała „Polityka” (8.04.78 r.), „Kulisy” (15.05.78 r.), gdzie znalazły odzwierciedlenie rozmowy w radiu i telewizji (rozmowa red. Krajewskiego z trenerami Legii, Szombierek oraz Polonii)...

Krajowa piłka dzieli się na potentatów, występujących w rozgrywkach I i II frontu oraz na „ustawionych” w sporcie gorzej — mowa o drużynach klas międzywojewódzkich, wojewódzkich i niższych. Pierwsi są nietykalni, na drugich można się wyżywać do woli...

Takim właśnie klasycznym przykładem działania w imię „słusznej sprawy” jest kara nałożona na drużynę Czarnych. Zdegradowano zespół na wskroś amatorski tylko to, że prawdopodobnie jeden z piłkarzy otrzymał czerwoną kartkę. Zdyskwalifikowano dozwolnie sędziów za zatajenie tego faktu. Wymierzona kara można tu idealnie porównać do działania milicji, która za przekroczenie dozwolonej szybkości zabierałaby dozwolnie prawo jazdy kierowcom. Prawdopodobnie PZPN urządził coś w rodzaju procesu pokazowego z dwoma wyrokami. Ale urządzenie procesów pokazowych nie zastąpi solidnej działalności i powszechnego przestrzegania zasad fair play ze strony zobligowanych do tego organów. Na co dzień spotykamy się w polskim piłkarstwie z wręcz przeciwnymi przykładami. W tej sytuacji jeden proces pokazowy drużyny z niższej klasy, pozbawionej na domiar złego jakichkolwiek możliwości obrony niczego nie załatwi.

Można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że rygory i wyciągnięcie ostrych wniosków nie dotyczą w jednakowym stopniu wszystkich zespołów. Pierwsza decyzja o ukaraniu rzeczywistych winowajców, a więc sędziów i działaczy (jeśli rzeczywiście dopuścili się wykroczenia przeciwko literze sportowego prawa) była w odczuciu społecznym bardziej sprawiedliwa. Druga, nakładająca karę podwójną jest już dużym nieporozumieniem, wywołującym niesmak i powszechne oburzenie.

Nawiasem mówiąc po wyeliminowaniu Czarnych z rozgrywek nie wiadomo, jakie będą dalsze losy drużyny. Mam nadzieję, że karząc zespół działacze PZPN wzięli pod uwagę techniczne możliwości wykonania wyroku. Drużyna Czarnych po rozegraniu sześciu kolejek z zespołami należącymi do ścisłej czołówki tej grupy, bez wzmocnień kadrowych udowodniła, że zastąpiła w pełni na awans. Swoją piątą pozycję w tabeli po sześciu kolejkach spotkała dała najlepsze świadectwo tego, że niepotrzebne były żadne machinacje przy „zielonym stole”.

Było przewinienie, musi być i kara, ale niech będzie ona współmierna do czynu, przemyślana, nałożona z pełną wagą i działająca w sposób wychowawczy.

Czy działacze PZPN zastanowili się nad konsekwencjami zajętą stanowiska, nad tym jak przeżywają ten fakt młodzi chłopcy w zespole? Ich winy było najmniej. Byli dobrze przygotowani do sezonu, pracowali sumiennie i wygrałiby z pewnością eliminacje o awans do III ligi bez ukarane-go zawodnika. Czy złamali prawo z chęci zysku, odniesienia korzyści materialnych?...

Leczenie i uzdrawianie choro-go polskiego piłkarstwa należy zacząć od jego górnych warstw. Jeden z nas był długoletnim działaczem piłkarskiego Podokręgu Radomskiego. Odszedł od tej pracy nie mogąc pogodzić się ze zjawiskami, które godzą w dobre imię zawodnika i piłkarstwa w ogóle. Był sam przeciw wielu. Zrewidujmy więc o rymchej metody postępowania, ustanawiając prawo jednako-we dla wszystkich. Czyżmy tak póki nie jest za późno, póki nie zdewaluowało się jeszcze pojęcie dobrej polskiej piłki”. List podpisało 12 sympatyków piłkarstwa. (am)

ze sportu

Sukcesy tenisistów stołowych Broni

Sukcesem zakończyły się występy tenisistów stołowych Broni, którzy wystąpili w dwóch krajowych imprezach sportowych. Podczas I Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego w tenisie stołowym w Lubiniu Zygmunt Zwierznyk zajął wysokie, 10 miejsce w kraju. Marian Woźniak został sklasyfikowany na 20 miejscu a Jan Mołoda na 25. Wszystkie trzy radomianie zakwalifikowali się do II turnieju.

Z okazji 35-lecia utworzenia Ludowego Wojska Polskiego w Krakowie odbył się turniej tenisa stołowego, w którym wzięło udział 31 zespołów i 64 zawodników, reprezentujących zaplecze drużyn I- i II-ligowych z całego kraju.

W turnieju drużynowym duży sukces odniosła para Broni: Andrzej Kiełbasa i Jarosław Koźmider, którzy w finale pokonali debel Karpatów Krosno zdobywając puchar. W turnieju indywidualnym zwycięzca został Andrzej Kiełbasa z Broni, który pokonał w finale Bachtę z Karpatów Krosno. (mz)